WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM V 2008

Dariusz Magier
(Archiwum Państwowe w Lublinie;
Akademia Podlaska w Siedlcach)

Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" w opinii władz państwowych II Rzeczypospolitej

Chaos polityczny w Europie towarzyszący zakończeniu I wojny światowej, a przy tym wystąpienia rewolucyjne w Niemczech i Rosji, skłaniały komunistów w emancypującej się po okresie zaborów Polsce do optymistycznego założenia, że oto następuje oczekiwana przezeń „era bezpośredniej walki o urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego, era rewolucji socjalnej"[1]. Zjednoczeni w ramach Komunistycznej Partii Robotniczej Polski w drugiej połowie grudnia 1918 r. członkowie Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej „Lewica" oczami wyobraźni musieli widzieć już wyraźnie owo widmo komunizmu, które Karol Marks i Fryderyk Engels dostrzegli grubo przed półwieczem[2], gdyż zakładali, że nawet nieliczna warstwa (klasa) robotnicza ziem polskich, zwana w ich własnej stylistyce *proletariatem*, jest w stanie przejąć władzę i zamienić ustrój na *dyktaturę proletariatu*, czyli totalne rządy partii komunistycznej, jako tejże warstwy uosobienia.

Nierealność tych ocen wobec nielicznej, rozproszonej i osłabionej podczas wojny światowej warstwy radykalnie nastawionych robotników, co więcej, ocen nie biorących pod uwagę rozmiarów idei niepodległości Polski, jaka zapanowała w powszechnej świadomości Polaków, została zweryfikowana przez rzeczywistość. Wobec niej wyjściem stała się dla komunistów kolaboracja z Rosją Sowiecką pod-

[1] *Platforma polityczna I Zjazdu KPRP*, [w] *KPP. Uchwały i rezolucje*, t. 1, Warszawa 1954, s. 37.

[2] „Widmo krąży po Europie – widmo komunizmu" – pierwsze słowa *Manifestu Komunistycznego* z 1848 r. autorstwa K. Marksa i F. Engelsa.

czas wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919-1920 r.[3], co zdecydowało o losie KPRP (od 1925 r. Komunistyczna Partia Polski) i innych komunizujących ruchów w II Rzeczypospolitej, do których przylgnęło piętno zdrady, a sami przedstawiciele tej ideologii definitywnie skompromitowali się w oczach społeczeństwa. W efekcie przez cały okres międzywojenny skupiali się wokół KPP – nielegalnego stronnictwa politycznego stanowiącego de facto agenturę Związki Sowieckiego.

Porażka ta skłoniła komunistów do szukania sojuszników, którzy wsparliby *proletariat* w dążeniu do przejęcia władzy. Biorąc pod uwagę „nie przygotowanie społeczeństwa", sojuszników tych należało najpierw przygotować do rewolucji, a następnie – jako jej efektu – do *dyktatury proletariatu*. Wszystko zgodnie z linią wytyczoną przez Lenina, który już podczas II Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej w 1920 r. wysunął hasło *sojuszu robotniczo-chłopskiego*[4]. Odpowiedzią na nie było pojawienie się komunistycznych programów agrarnych[5] oraz konieczność popularyzowania ich w środowiskach wiejskich. Wyrazem zaś – powołanie Międzynarodowej Rady Chłopskiej, czyli Międzynarodówki Chłopskiej, zwanej z rosyjska Krestinternem, podczas I Międzynarodowego Kongresu Chłopskiego, który odbył się w Moskwie w dniach 10-16 października 1923 r.

***

Dotychczasowe opracowania dotyczące występowania komunistycznej ideologii na wsi w międzywojennej Polsce powstały przed 1989 r.[6] Dzisiaj raczej należałoby odwrócić paradygmat peerelowskiej metodologii dotyczący genezy rewolucyjnych partii chłopskich. To nie kryzys gospodarczy w Polsce, związany z sytuacją ekonomiczną i polityczną, ale także klęskami żywiołowymi (nieurodzaj w 1924 i powódź na terenach wschodnich i południowo-wschodnich w 1925 r.), które mocno dotknęły ludność chłopską i przyczyniły się do radykalizacji jej postaw, stanowiły przyczyny kiełkowania idei komunistycznych na wsi, ile raczej to ruch komunistyczny wykorzystywał z większym powodzeniem radykalne nastroje biedoty wiej-

[3] Zob. D. Magier, *Kolaboracja z bolszewikami w regionie bialskopodlaskim w sierpniu 1920 roku – skala, motywy, konsekwencje*, [w] tenże, *Wobec komunizmu. Materiały z sesji naukowej pt. „Lubelskie i południowe Podlasie wobec komunizmu 1918-1989". Radzyń Podlaski 2 IX 2005*, Radzyń Podlaski 2006, s. 9-41.

[4] W. Lenin, *Dziecięca choroba „lewicowości" w komunizmie*, [w] tenże, *Dzieła*, t. 31, Warszawa 1955, s. 1 i n.

[5] Zob. H. Cimek, *Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1989, s. 72-88.

[6] Zob. np. H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" 1928-1931*, Lublin 1973; tegoż, *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" na Lubelszczyźnie 1928-1931*, Lublin 1967; J. Kukułka, *Podstawowe założenia ideowo-programowe Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc"*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego", nr 3 (1961); tegoż, *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc"*, „Wieś Współczesna", nr 11 (1961); H. Słabek, *Rozwój organizacyjny Niezależnej Partii Chłopskiej i Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc"*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego", nr 6 (1964); B. Dymek, Ludwik Haas (red.), *Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" 1928-1931*, Warszawa 1964); B. Dymek, *Kształtowanie się lewicy w ruchu ludowym w latach 1924-1931*, [w] *70 lat ruchu ludowego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL 22-24 XI 1965 r.*, Warszawa 1967); J. R. Szaflik, *Powstanie Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc"*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego", nr 6 (1964); H. Cimek, *Geneza Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc"*, „Rocznik Lubelski", t. 11 (1968); J. R. Szaflik, *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" 1928-1931*, Warszawa 1968); H. Cimek, *Sojusz robotniczo-chłopski...*

skiej do szerzenia wśród mas chłopskich swojej ideologii. W tym kontekście należałoby zastanowić się czy problematykę rewolucyjnych partii chłopskich, które pojawiły się na polskiej scenie politycznej w drugiej połowie lat dwudziestych XX w., nie włączyć w zakres badawczy zjawiska komunizmu w Polsce międzywojennej. Jakkolwiek bowiem zarówno w programie PSL-Lewicy, jak i PSL-Wyzwolenie (a nawet PSL-Piast), w różnych okresach dawało się zauważyć tendencje lewicowe, czy wręcz antykapitalistyczne, nigdy jednak partie te nie stały się transmiterami ideologii komunistycznej na wieś.

Konstatacja ta jest o tyle istotna, że pomimo funkcjonowania w warunkach nielegalności komuniści potrafili wykorzystywać konstytucyjny katalog wolności obywatelskich II RP przejmując kontrolę, czy wręcz inicjując powstawanie legalnych, radykalnie ukierunkowanych organizacji. Dlatego w ogólny obraz mozaiki komunistycznej w międzywojennej Polsce wpisać należy nie tylko przejawy działalności KPRP/KPP i jej powszechnie znanych przybudówek – Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, ale również zdominowane przez nie organizacje: Niezależną Partię Chłopską (1924-1927) i Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" (1928-1931), nie licząc odpowiedników tych struktur dla ludności rusińskiej (ukraiński Związek Włościański Sel-Sojuz czy Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada)[7]. Odzwierciedleniem najbardziej znanego symbolu *sojuszu robotniczo-chłopskiego* z godła Związku Sowieckiego (sierp i młot) miały być na gruncie polskim, wedle słów jednego z głównych przywódców ZLCh "S", Stanisława Wójtowicza, topór i hebel (hebel – KPP; topór – ZLCh "S"). Ten symboliczny skrót myślowy idealnie oddaje sedno rewolucyjnego ZLCh "S", dla którego osoba numer jeden partii przeznacza rolę topora, przestrzegając komunistów, by „nie zaczynali pracy od hebla, skoro istnieje topór"[8]. Ewentualne różnice w podejściu do sytuacji wewnętrznej w ruchu komunistycznym na styku KPP – rewolucyjny ruch chłopski dotyczyć mogły jedynie kwestii sensu utrzymywania osobnej partii dla ludności wiejskiej[9], a najlepszym wyrazem całkowitej podległości tego ostatniego wobec partii komunistycznej było finansowanie NPCh i ZLCh „S" z dotacji KPP[10].

Bezpośrednim powodem powołania ZLCh „S" była delegalizacja Niezależnej Partii Chłopskiej i białoruskiej Hromady przez rząd RP 21 marca 1927 r. NPCh, poprzedniczka omawianej tu partii, wyłoniła się w listopadzie 1924 r. ze sterowanego przez KPRP[11] rozłamu w klubie parlamentarnym PSL-Wyzwolenie. Z klubu wyszli wówczas, dając podwaliny pod nowe ugrupowanie, następujący posłowie: Adolf Bon, Feliks Hołowacz, Antoni Szapiel, Sylwester Wojewódzki, Stanisław Ballin i Włodzimierz Szakun.

---

[7] D. Magier, *Aktywność komunistyczna w regionie bialskopodlaskim 1918-1938*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny", nr 2/2005, s. 22-31.

[8] H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 260.

[9] Tamże, s. 13 i n.

[10] Tamże, s. 127.

[11] Tegoż, *Sojusz robotniczo-chłopski...*, s. 150.

IV Zjazd KPP (22 maja – 9 sierpnia 1927 r.) uznał, że należy kontynuować szerzenie komunizmu na wsi poprzez kolejne „partie ludowe", które przejęłyby organizację NPCh i Hromady, a zostałyby wyłonione w wyniku rozłamów w ruchu ludowym, zwłaszcza w Stronnictwie Chłopskim[12]. Kierując się tym doprowadzono do stworzenia w łonie Stronnictwa Chłopskiego frakcji komunistycznej, którą animowali – skierowani tam specjalnie przez Komitet Centralny KPP – Zygmunt Szymański (członek Rady Naczelnej partii komunistycznej) i Stanisław Wójtowicz[13]. Grunt pod mający nastąpić rozłam miało przygotować zawiązanie „gospodarczej i kulturalno-oświatowej" spółdzielni Związek Samopomocy Chłopskiej i powołanie jego organu prasowego – pisma „Samopomoc Chłopska".

Areną rozłamu w Stronnictwie Chłopskim i powstania nowej partii rewolucyjnej stała się kampania wyborcza do parlamentu na przełomie 1927 i 1928 r., przy czym głównym rozsadnikiem Stronnictwa była spółdzielnia ZSCh i jej gazeta.

W styczniu 1928 r. na tajnej konferencji KC KPP i członków byłej NPCh w Warszawie postanowiono, że kontynuatorką działań tej ostatniej będzie organizacja oparta o spółdzielnię ZSCh pod nową nazwą Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc". W jego skład weszły rozłamowe grupy Stronnictwa Chłopskiego z województwa lubelskiego, lwowskiego, kieleckiego i warszawskiego[14]. W Zarządzie Tymczasowym partii znaleźli się: S. Wójtowicz (prezes), Z. Szymański, A. Bomba, W. Jamróz, A. Andrysiak – członkowie władz naczelnych, wojewódzkich i powiatowych Stronnictwa Chłopskiego, oraz M. Gwiazdowicz (PSL-Wyzwolenie). S. Wójtowicz, mimo że niezwiązany organizacyjnie z partią komunistyczną, określał rolę ZLCh „S" jako struktury mającej za zadanie prowadzić „obróbkę materiału chłopskiego", który „dopiero na następnym etapie miał być poddany pod bezpośrednie wpływy i działalność KPP"[15].

Z uwagi na zupełną niesuwerenność ZLCh „S" w stosunku do KPP struktura stronnictwa nie odgrywała większej roli w jej działalności, służyła natomiast przede wszystkim do wspomnianej wyżej *obróbki* mieszkańców wsi. Zasady organizacyjne nowej partii określał statut uchwalony 15 lipca 1928 r. przez I Walny Zjazd ZLCh „S". Struktura przystosowana była do podziału administracyjnego państwa ze szczególnym uwzględnieniem okręgów wyborczych. Jednostkę podstawową stanowiło koło, które skupiało członków partii zamieszkałych w jednej lub kilku wsiach. Na czele koła stał zarząd w osobach prezesa, sekretarza i skarbnika. Koła podlegały zarządom powiatowym z pięcioosobowym prezydium na czele. Kolejne miejsce w hierarchii organizacyjnej zajmowały okręgi wojewódzkie z zarządami wojewódzkimi na czele. Pracą bieżącą ZLCh „S" kierował Zarząd Główny, a władzą najwyższą partii był Zjazd Walny, choć z uwagi na to, że nie był zwoływany, jego znaczenie było znikome. Zarząd Główny składał się z 25 członków i 25 ich za-

[12] Tamże, s. 16.
[13] Tamże, s. 22.
[14] Tamże, 33-34.
[15] Tamże, 37.

stępców. W skład Prezydium ZG wchodziło 5 osób[16]. Siedzibą ZLCh „S" był Lublin, a od roku 1929 – Warszawa.

Najbardziej rozwinięte organizacyjnie były struktury stronnictwa w województwie lubelskim – ponad 150 kół, co stanowiło niemal 50% ogółu kół i wszystkich członków ZLCh „S". Następne miejsca zajmowały: Kieleckie, Galicja, Warszawskie, Białostockie, Łódzkie i Kresy Wschodnie[17].

Krótkotrwały okres legalnego działania partii zakończył się w maju 1931 r., kiedy to zdecydowane kroki władz (delegalizacja) zmusiły komunistów funkcjonujących na gruncie wiejskim do przejścia do innych form pracy.

***

Prezentowane poniżej źródło jest opracowaniem władz policyjnych na temat inwigilowanej (jako komunistyczna) działalności ZLCh „S" i stanowić może w tym względzie kanon obrazu omawianej partii w oczach instytucji rządowych II Rzeczypospolitej.

Opracowanie Franciszka Sitarza, doświadczonego pracownika Urzędu Śledczego w Lublinie, powstało jako odpowiedź na zapotrzebowanie prokuratorów z Białej Podlaskiej prowadzących postępowanie przeciwko 11 członkom ZLCh „S" ze wsi Kaliłów, Zareckie-Pieńki (gm. Sidorki pow. bialski), Michałki i Lipnica (gm. Rokitno pow. konstantynowski) oraz miasta Biała Podlaska, którzy 6 lipca 1930 r. uczestniczyli w komunistycznym wiecu w Kijowcu (gm. Sidorki). Poza tym, że zebranie zdominowały sprawozdania z Kongresu Chłopskiego w Berlinie, oskarżeni,

> działając świadomie, wspólnie śpiewali pieśń «Oracze», podburzającą do obalenia istniejącego ustroju społecznego w Polsce, i do nienawiści pomiędzy różnymi klasami ludności[18].

Analizując poniższy materiał nie możemy zapominać, że cała scena komunistyczna, której częścią składową był rewolucyjny ruch chłopski, stanowiła margines życia politycznego międzywojennej Polski. Przedstawiciele tej „małej, lecz niezwykle hałaśliwej"[19], ideologii w dwudziestoleciu międzywojennym nigdy nie zdołali odegrać znaczącej roli politycznej, choć posiadali mobilną kadrę płatnych agitatorów przenikających do różnych środowisk polskiego społeczeństwa. Z tego względu nie powinna dziwić prośba bialskich prokuratorów skierowana do bardziej doświadczonych śledczych z Lublina, by ostatecznie wyjaśnili,

[16] Tamże, s. 54-56.

[17] Tamże, s. 62.

[18] Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzyniu Podlaskim, Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej (dalej: APL O/R, SO), sygn. 791, s. 5, akt oskarżenia.

[19] A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, Warszawa 1995). Wg Henryka Zielińskiego (*Historia Polski 1914-1939*, Wrocław 1983, s. 135) ruch komunistyczny liczył 5-6 tys. członków.

czy Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" jest stronnictwem legalnym; jaka jest jego działalność; jaki stosunek do państwowości polskiej; jaki miał charakter tzw. Kongres Berliński, na który przedstawiciele tego stronnictwa wysyłali w zimie rb. [1930 – D. M.] swych delegatów z różnych miejscowości kraju; wreszcie czy „Pieśń Oraczy" jest hymnem tego stronnictwa i czy w swej treści jest utworem przeciwpaństwowym?[20]

***

Dokument przechowywany jest w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Radzyniu Podlaskim w zespole akt: Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej, sygn. 791, s. 455-493.

[20] APL O/R, SO, sygn. 791, s. 453, pismo Sędziego Śledczego przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej do Sędziego Śledczego Okręgu m. Lublin z 4 IX 1930 r.

Aneks

Protokół badania.
3 października 1930 r. w Lublinie Sędzia Śledczy I Okręgu m[iasta] Lublina badał niżej wymienionego w charakterze biegłego [...]. Badany zeznał:

Franciszek Sitarz, lat 40, wyzn[ania] rz[ymsko]-kat[olickiego], komisarz Policji Państwowej i zastępca naczelnika Urzędu Śledczego w Lublinie, zamieszkały w Lublinie, [ulica] Powiatowa nr 2.

Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc", jako organizacja polityczna, nie wymaga zarejestrowania, czyli tzw. legalizacji, a to na zasadzie tymczasowego dekretu o stronnictwach z dnia 3 stycznia 1919 r. (Dziennik Praw Nr 3, poz. 88).

Zanim przejdę do omawiania powstania Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc", jej działalności, nieodzowne jest omówić w krótkich zarysach powstanie i działalność byłej Niezależnej Partii Chłopskiej. Partia ta powstała w miesiącu listopadzie 1924 roku z radykalnej secesji Związku Polskich Stronnictw Ludowych „Wyzwolenie" i „Jedność Ludowa". Wówczas wystąpili czterej posłowie: Wojewódzki[21], Bon[22], Szapiel[23] i Hołowacz[24].

[21] Sylwester Wojewódzki (1892-ok. 1937) – ur. w rodzinie szlacheckiej w Pskowie; w okresie zaborów zaangażowany w działalność niepodległościową, za którą został usunięty z Gimnazjum w Grodnie; członek PPS i Związku Strzeleckiego; żołnierz pierwszej kompanii kadrowej J. Piłsudskiego; w 1922 wystąpił z wojska i związał się z Polskim Związkiem Ludowym „Odrodzenie", wraz z którym wszedł do PSL „Wyzwolenie"; członek ZG partii; od 1922 poseł; w 1924 przechodzi do NPCh i wchodzi do ZG, następnie KC; czołowy ideolog partii, kierownik Wydziału Prasowego; w połowie lat 20. zbliża się do komunistów i utrzymuje ścisły kontakt ze ZLCh „S"; dwukrotnie odwiedza Związek Sowiecki: w 1926 z wycieczką poselską i w 1928 z ramienia KPP; przedstawiciel Polski w Krestinternie i współorganizator tzw. Kongresu Chłopskiego w Berlinie w 1930; zmuszony do opuszczenia Niemiec wyjechał wraz z rodziną do Związku Sowieckiego, gdzie zginął w czystce stalinowskiej – *Słownik Biograficzny Działaczy Ruchu Ludowego* (dalej: *Słownik BDRL*), Warszawa 1989.

[22] Adolf Bon (1890-1944) – ur. w Huszczy (pow. bialski); absolwent Seminarium Nauczycielskiego w Warszawie i Instytutu Pedagogicznego na Krymie; 1916-1918 w armii rosyjskiej; od 1920 w PSL „Wyzwolenie"; 1922 członek ZG i poseł z ramienia tej partii; od 1924 w KC NPCh; podróżował po ZSRR, gdzie prowadził rozmowy z kierownictwem tzw. Międzynarodówki Chłopskiej; po delegalizacji NPCh utworzył wraz z posłami W. Szakunem i A. Szapielem Radykalną Partię Włościańską Ziem Białoruskich (od końca 1927 r. – Chłopska Partia Lewicowa); zmarł na skutek zranienia wybuchem miny – B. Dymek, *Bon Adolf*, [w] F. Tych (red.), *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, (dalej: *Słownik BDPRR*), t. 1, Warszawa 1986, s. 276.

[23] Antoni Szapiel (1891-1944) – ur. w rodzinie chłopskiej w pow. Święciany; rolnik, stolarz; od 1919 w Polskim Związku Ludowym „Odrodzenie"; od 1922 w PSL „Wyzwolenie"; poseł na Sejm z ramienia tej partii, a następnie NPCh; od 1927 w Radykalnej Partii Włościańskiej Ziem Białoruskich, a następnie Chłopskiej Partii Lewicowej; po akcjach antykomunistycznych rządu i kilku aresztowaniach wycofał się z życia politycznego – *Słownik BDRL*, s. 386.

Przyczyną secesji było rzekome niezadowolenie z taktyki klubu ZPSL z powodu oportunistycznej i ugodowej taktyki Klubu w dziedzinie zagadnień mniejszości narodowych, a mianowicie: białoruskiej i ukraińskiej, tworząc właśnie stronnictwo p[od] n[azwą] Niezależna Partia Chłopska, w skrócie NPCh. Na wiosnę 1925 r. ze Zw[iązku] Pol[skich] Str[onnictw] Lud[owych] wystąpili jeszcze posłowie Bulin [Ballin][25] i Szakun[26], którzy również przystąpili do NPCh.

W założeniach swych programowych NPCh [nawiązuje] do Polskiej Republiki Robotniczo-Chłopskiej, domaga się przede wszystkim samookreślenia dla mniejszości narodowych: ukraińskiej i białoruskiej w Polsce.

W dziedzinie taktyki stoi na stanowisku walki rewolucyjnej o nowy ustrój państwa, wysuwając hasło „dyktatury proletariatu" na okres przejściowy (rewolucyjny). Jak z tego wynika, NPCh stało pod względem taktyki bardzo blisko Komunistycznej Frakcji Poselskiej.

Postulaty NPCh znajdują się w odezwie „Do chłopów wszystkich narodowości Rzeczypospolitej Polskiej", gdzie między innymi charakterystyczne zwroty, tyczące się ich taktyki i programu, poniżej przytraczam, a więc Niezależna Partia Chłopska uważa się za przedstawicielkę najszerszych mas ludu wiejskiego Rzeczypospolitej Polskiej, bez względu na narodowość i uważa,

> że zasadniczym warunkiem przeprowadzenia skutecznych reform społecznych w Rzeczypospolitej jest przejęcie władzy państwowej przez rzeczywistych przedstawicieli najszerszych mas pracujących, a więc hasło zasadnicze: «władza dla Ludu».

Jak wynika z dalszej treści tejże odezwy, NPCh wypowiada,

> że ziemia, ta naturalna podstawa wyżywienia się ludzi, nie może być własnością tych, którzy nie pracują sami na niej, a więc przeprowadzenie reformy rolnej drogą wywłaszczenia obszarników bez odszkodowania.

---

[24] Feliks Hołowacz (1886-1972) – ur. w Zaborzu (na Nowogródczyźnie) w białoruskiej rodzinie chłopskiej; technik budowlany, student Uniwersytetu im. Szaniawskiego w Moskwie; od 1918 w Polsce; członek PSL „Wyzwolenie"; od 1922 poseł z ramienia tej partii; w 1924 współtworzy NPCh; 1927-1929 pozbawiony immunitetu i więziony za komunizm; po opuszczeniu więzienia zrywa z działalnością polityczną; w czasie wojny więziony w ZSRR; nie przyjęty do Armii Andersa; do Polski wraca w 1946 r.; członek SL – B. Dymek, *Hołowacz Feliks*, [w] F. Tych (red.), *Słownik BDPRR*, t. 2, Warszawa 1987, s. 546-547.

[25] Stanisław Ballin (1887-ok. 1937) – ur. w Trokach w rodzinie chłopskiej; samouk po 6-klasowej szkole rosyjskiej, nauczyciel ludowy; od 1917 w PSL, potem PSL „Wyzwolenie"; od 1922 poseł na Sejm; rozłamowiec i współzałożyciel NPCh; ściśle współdziałał z KPP; w 1928 wyjechał do Związku Sowieckiego, gdzie zginął w czystce stalinowskiej – *Słownik BDRL*, s. 27.

[26] Włodzimierz Szakun (1883-1944) – ur. na Nowogródczyźnie w rodzinie nauczycielskiej; studiował na Uniwersytecie Petersburskim; pracował jako nauczyciel; od 1919 w Polskim Związku Ludowym „Odrodzenie", potem w PSL „Wyzwolenie"; od 1922 poseł; rozłamowiec i współzałożyciel NPCh, członek ZG i KC partii; po delegalizacji NPCh współtwórca Radykalnej Partii Włościańskiej Ziem Białoruskich, potem Chłopskiej Partii Lewicowej; wielokrotnie aresztowany za działalność komunistyczną; zginął w obozie niemieckim w Stutthofie – tamże, s. 385.

W sprawie zaś stosunku do mniejszości narodowych NPCh w cytowanej odezwie [głosi], że dążyć będzie do

> całkowitego wyzwolenia mniejszości narodowych, które drogą samookreślenia winny zdecydować o własnym ustroju państwowym i formach współżycia z polskim ludem pracującym.

Ponadto NPCh w zakończeniu swej odezwy naszkicowała jakby pewne wytyczne dla jej taktyki, które zostały ujęte w następujących punktach, a mianowicie, że NPCh jednocześnie prowadzić będzie:

1. Walkę o taką zmianę systemu podatkowego, aby główny ciężar utrzymania państwa zdjęty był z bark ludu pracującego i spadł na klasy posiadające.
2. Walkę o upaństwowienie lasów, gospodarowanych tak, aby głównym zadaniem administracji leśnej było dostarczanie budulca dla zniszczonej wojną i klęskami, dla zakładającej nowe gospodarstwa ludności wiejskiej; kontrolować tę gospodarkę musi przez swoje organizacje lud wiejski.
3. Walkę o oświatę ludową, o całkowite bezpłatne i dla wszystkich dostępne szkolnictwo, przy tym o szkolnictwo świeckie i prowadzone na wszystkich poziomach w języku ojczystym uczniów.
4. Walkę o całkowite rozdzielenie Kościoła od państwa i o zupełne odsunięcie kleru wszystkich wyznań od wpływów politycznych.
5. Walkę z militaryzmem i z imperialistycznymi dążeniami obszarnictwa i burżuazji polskiej.

Jeżeli więc wziąć pod uwagę cytowaną odezwę, to w pierwszym rzędzie uderza fakt zaznaczenia, że ugrupowanie to dążyć będzie do zmiany istniejącego ustroju w drodze rewolucji.

Działalność polityczna i jej taktyka, która w wielu wypadkach zagrażała bezpieczeństwu państwa, jak zresztą wykazały procesy sądowe przeciwko Hołowaczowi i innym, zmusiła Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do zlikwidowania tego ugrupowania i zarządzeniem Ministerstwa z miesiąca marca 1927 r. NPCh, jako partia polityczna, została zlikwidowana.

Oczywiście, że elementy, które należały do NPCh, wobec likwidacji tegoż ugrupowania pozostały bez swej zewnętrznej wykładni w postaci ugrupowania politycznego, przeto zaczęto szukać dróg do uzewnętrznienia się w jakiejkolwiek organizacji politycznej, aby móc kontynuować swoją pracę. W ten sposób elementy byłego NPCh znalazły się w Zjednoczeniu Lewicy Chłopskiej „Samopomoc", które, jako takie, jest spadkobiercą byłego NPCh. Aby jednak dokładnie zdać sobie sprawę z działalności Zjedn[oczenia] Lew[icy] Chłopsk[iej] „Samopomoc", staje się nieodzowne skreślenie, bodaj w krótkich zarysach, historii powstania ZLCh „Samopomoc".

Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" powstaje na przełomie 1927 i 1928 r. Jak już wyżej zaznaczyłem, nowopowstała organizacja znalazła teren odpowiednio urobiony przez systematyczną i umiejętną agitację NPCh oraz dokładnie zbadany teren przez wzmiankowaną organizację. W nowopowstałej organizacji

wśród twórców i kierowników organizacji obok starych działaczy NPCh znaleźli się nowi ludzie z innych ugrupowań legalnych lub też z Kom[unistycznej] Partii Polskiej. W celu uniknięcia na przyszłość szeregu błędów taktycznych popełnionych przez b. NPCh, nowa organizacja pozostawiła sobie wolną rękę w przyjmowaniu członków b[yłej] NPCh odnosząc się jednak [do nich] z największą życzliwością. Nowopowstała organizacja będąc przeznaczoną dla tych samych celów co NPCh głosiła tą samą ideologię.

Twórcą i organizatorem nowopowstałego ugrupowania jest Stanisław Wójtowicz[27], były poseł. Działalność polityczna Wójtowicza jest dość krótka. Po raz pierwszy wypływa on na szerszą arenę w początkach r. 1926 w Lublinie, gdzie obejmuje stanowisko sekretarza Stron[nictwa] Chłopskiego na województwo lubelskie, a dokąd przybywa z Warszawy, gdzie pracował w charakterze biuralisty i agenta handlowego. Na stanowisku sekretarza Stron[nictwa] Chłopsk[iego] na woj. lubelskie pozostaje Wójtowicz do chwili wykluczenia go z partii, tj. do dnia 26 grudnia 1927 r. Na zajmowanym stanowisku od samego początku wykazał Wójtowicz nader ożywioną działalność, przez co od razu zjednał sobie całkowite zaufanie swych władz centralnych. Do m[iesiąca] czerwca 1927 r. działał Wójtowicz dość ściśle trzymając się zasad programowych swego stronnictwa i ściśle wykonując zarządzenia swoich zwierzchnich władz. Najbardziej ożywioną działalność przejawiał on w tym okresie na terenie pow. lubelskiego, lubartowskiego i chełmskiego, organizując w tych powiatach koła gminne i wiejskie oraz zwołując liczne wiece i konferencje partyjne. W okresie tym zaobserwowano już współdziałanie Wójtowicza z agitatorami z NPCh, a kiedy NPCh w marcu 1927 r. uległa likwidacji, Wójtowicz podjął usilną akcję o pozyskanie b[yłych] członków tej partii dla swych celów odpowiednio modyfikując charakter swej agitacji w tym kierunku tak, że wysuwane przez niego hasła nieomal całkowicie pokrywały się z programem NPCh.

Akcja Wójtowicza od chwili jego pojawienia się na terenie woj. lubelskiego obliczona była na zdobycie wśród ludności jak najszerszej popularności, potrzebnej mu z kolei dla zdobycia mandatu poselskiego. Nie ufając dostatecznie Stron[nictwu] Chłops[kiemu], akcja Wójtowicza szła po linii jak największego ugruntowania wpływów osobistych przez odpowiednie kokietowanie NPCh, urabianie sobie opinii „prawdziwego obrońcy uciśnionego ludu" i demagogicznego przelicyto[wy]wania haseł programowych Stron[nictwa] Chłop[skiego]. Wobec władz partyjnych odpowiednio maskowała Wójtowicza rzekomo prowadzona kampania wśród członków NPCh na rzecz Stron[nictwa] Ch[łopskiego. Zaznaczyć przy tym należy, że przed likwidacją NPCh tendencyjnie umieszczała w szeregach

[27] Stanisław Wójtowicz – ur. 29 IX 1899 r. w folwarku Józwów (pow. lubelski); ojciec (fornal) działał w skomunizowanym Związku Zawodowym Robotników Rolnych; w 1918 członek Milicji Ludowej; członek Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego; redaktor „Głosu Chłopskiego"; po rozłamie ChSR przechodzi do Stronnictwa Chłopskiego; sekretarz Zarządu Wojewódzkiego SCh w Lublinie; kontakty z KPP; w 1927 tworzy tzw. „lewicę chłopską" wewnątrz SCh, na bazie której w I 1928 powstaje ZLCh „S". W połowie 1928 r. zostaje prezesem ZG; poseł na Sejm w l. 1928-1930; uczestnik komunistycznego Europejskiego Kongresu Chłopskiego w Berlinie. Odsunięty z kierownictwa na skutek „tendencji sekciarskich KPP"; zm. 2 I 1935 r. – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 309-310.

Stron[nictwa] Chłop[skiego] swoich członków, celem szerzenia w łonie jego odpowiedniej propagandy. Napływ ten po likwidacji [NPCh] ogromnie się zwiększył, rozkładając Stron[nictwo] Chłopskie i nadając mu odpowiednie radykalne piętno, równocześnie jednak zwiększając kadry zdecydowanych zwolenników Wójtowicza w łonie Stron[nictwa] Chłops[kiego].

W miarę zbliżania się terminu wygaśnięcia kadencji poprzedniego Sejmu, Wójtowicz zdwajał swoje wysiłki w organizowaniu chłopów małorolnych i bezrolnych w kołach gminnych i wiejskich Stron[nictwa] Chłopskiego, których jednocześnie nieprzychylnie usposabiał do posła Tatarczaka[28], jako ewent[ualnego] rywala i do innych członków Zarządu Głównego Stron[nictwa] Chłopsk[iego].

Akcja ta cieszyła się znacznym powodzeniem nie napotykając na żadną przeciwakcję ze strony innych stronnictw ludowych. Od m[iesiąca] lipca 1927 r. przystąpił Wójtowicz do tworzenia, na razie wewnątrz Stron[nictwa] Chłopskiego, oddanej mu grupy pn. „Lewica Chłopska", bez ściślejszego określenia tej terminologii i bez wyraźniej na razie skrystalizowanego programu. Wstępnym krokiem nowej akcji było zorganizowanie w Lublinie na własną rękę spółdzielni rolniczej pn. „Związek Samopomocy Chłopskiej", z zakresem działania na cały obszar Polski [i] z siedzibą przy ul. Zamojskiej nr 23. Spółdzielnia została wkrótce zarejestrowana przez Sąd Okręgowy w Lublinie. Zadaniem Związku miało być, między innymi: występowanie w imieniu swych członków w sprawach parcelacyjnych, serwitutowych, melioracyjnych, scalania gruntów, prawno-sądowych itp., w ogóle obrona serwitutów małorolnych i bezrolnych.

Dalszym etap[em] samodzielnej już pracy Wójtowicza (bez aprobaty i bez funduszów zwierzchnich władz partyjnych) było rozpoczęcie w drugiej połowie m[iesiąca] listopada 1927 r. wydawnictwa w formie dwutygodnika pod nazwą „Samopomoc Chłopska" jako organu spółdzielni. W pierwszym numerze „Samopomocy Chłopskiej", który ukazał się z datą 20 listopada [19]27 r., podniósł Wójtowicz już zdecydowanie hasło konsolidacji chłopów na terenie samorządów w szeregach „Lewicy Chłopskiej". Wystąpienie jego było wynikiem porażki, jaką poniósł wraz ze swymi zwolennikami na zjeździe delegatów samorządu gminnego w Warszawie w m[iesiącu] październiku 1927 r., na którym to zjeździe Wójtowicz wystąpił z ostrą krytyką przywódców Stronnictwa Chłopskiego oraz przedstawicieli innych stronnictw ludowych zarzucając im zbyt ugodową politykę i współpracę z reakcją. Wystąpienie Wójtowicza na zjeździe było początkiem przyszłego rozłamu w Stron[nictwie] Chłopsk[im].

Dane powyższe świadczą, iż akcja Wójtowicza w tym okresie idzie w dwóch kierunkach: z jednej strony pośród osobistych zwolenników i b[yłych] członków NPCh stwarza on sobie w łonie Stron[nictwa] Chł[opskiego] oddaną mu grupę „Lewicy Chłopskiej", której wykładnikiem jest spółdzielnia pn. „Związek Samopomocy Chłopskiej". Założenie spółdzielni ma również na celu stworzenie sobie wła-

[28] Stefan Tatarczak (1883-1962) – ur. w Michowie pow. Lubartów w rodzinie chłopskiej; 1903-1906 w PPS; od 1917 w PSL, potem PSL „Wyzwolenie"; w latach 1919-1926 członek ZG partii; od 1919 i 1922 poseł na Sejm; w 1926 przechodzi do Stronnictwa Chłopskiego, wiceprezes i członek RN partii; od 1928 senator RP; od 1937 członek OZN i poseł na sejm z jego listy – *Słownik BDRL*, s. 404.

snych podwalin finansowych oraz podniesienie prac organizacyjnych i rozbudowa własnej organizacji. Dla zabezpieczenia swej akcji i przeprowadzenia skutecznej agitacji Wójtowicz zakłada własny organ, oparty o spółdzielnię, którego redakcję powierza specjalnie zaangażowanemu z Warszawy studentowi Uniwersytetu Warszawskiego, Władysławowi Koobowi[29].

Z drugiej strony, po zabezpieczeniu w ten sposób własnej akcji organizacyjnej, Wójtowicz w ostry sposób rozpoczyna atakować Stron[nictwo] Chłop[skie], w osobach jego przywódców, działając stale w płaszczyźnie rzekomo słusznych postulatów programowych Stron[nictwa] Chłops[kiego]. Od tego czasu Wójtowicz traci zaufanie u swych władz zwierzchnich, które zaczynają orientować się co do właściwego tej akcji kierunku.

Akcja Wójtowicza, dzięki daleko idącemu poparciu grupki szczerze mu oddanych wybitniejszych działaczy b[yłej] NPCh lub Stron[nictwa] Chłopsk[iego], poczyna zataczać coraz szersze kręgi, stale się jednakże utrzymując w płaszczyźnie rzekomej akcji grupy członków Stron[nictwa] Chłop[skiego], którą Wójtowicz usiłuje narzucić przywódcom Stron[nictwa] Chłopsk[iego]. Dalsze numery „Samopomocy Chłopskiej" w treści swej noszą charakter coraz wyraźniejszej „roboty" politycznej, coraz więcej odbiegającej od ideologii Stron[nictwa] Chłopskiego, a „Związek Samopomocy Chłopskiej" wykazuje coraz wyraźniejsze dążenia do paraliżowania czynności Urzędów Ziemskich we wszystkich dziedzinach związanych z przebudową ustroju rolnego, wypaczając w praktyce przepisy o wykonaniu reformy rolnej i umiejętnie wyzyskując nieświadomość mieszkańców wsi.

Powyższe wystąpienia Wójtowicza, jak również fakt zwołania w Lublinie zjazdu delegatów Stron[nictwa] Chłop[skiego], który wybrał Wójtowicza, jako pierwszego kandydata na liście wyborczej do Sejmu bez zgody władz centralnych partii, streszczające się w sumie w zdaniu: „Wójtowicz dąży za wszelką cenę do zdobycia mandatu poselskiego", zmusiły Zarząd Główny Stron[nictwa] Chłopskiego do wykluczenia, po kilku bezskutecznych upomnieniach, Wójtowicza dnia 26 grudnia [19]27 r. z partii, jako działającego na szkodę Stronnictwa i współpracującego z elementami wywrotowymi.

Decyzja ta nie zastała Wójtowicza, jak to z całej jego akcji wynika, nieprzygotowanym. Jeszcze przed wykluczeniem go z partii w m[iesiącu] grudniu 1927 r., jak to wyż.[ej] zaznaczyłem, Wójtowicz zwołał zjazd delegatów samorządu gminnego, na którym ostro potępił działalność posłów Tatarczaka, Cieplaka[30] i innych wybitniejszych działaczy Stron[nictwa] Chłopsk[iego]. Na zjeździe tym, poza wysunięciem kandydatury Wójtowicza do Sejmu, powołano do życia tymczasowy Zarząd Grupy „Lewicy Chłopskiej", przekształconej następnie na Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc". Równocześnie (przed ogłoszeniem wyborów) Wójtowicz

[29] Władysław Koob – ur. 15 XII 1905 w Warszawie; zaangażowany w kolaborację z bolszewikami w 1920; od 1924 członek PSL „Wyzwolenie" a potem NPCh, której był organizatorem w woj. warszawskim i łódzkim; instruktor ZG ZLCh „S"; 1928-1931 wydawca i redaktor pisma komunistycznego „Chcę poznać wszystko" – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 306.

[30] Marian Cieplak – ur. 1894; poseł na Sejm w latach 1922-1927 z ramienia PSL „Piast"; w latach 1928-1930 z listy BBWR – *Posłowie rewolucyjni w Sejmie 1920-1935*, Warszawa 1961, s. 381.

nawiązał bliższy kontakt z miejscowymi komunistami (Jóźwiak[31], Franciszek, Mikołajczyk i inni), stale kokietując K[omunistyczną] P[artię] P[olski].

Po wykluczeniu go z partii, Wójtowicz rozwinął bezzwłocznie usilną agitację, dążąc do skupienia wokół swej osoby wszystkich radykalnych grup na terenie wsi oraz malkontentów ze wszystkich stronnictw ludowych, a częściowo i robotniczych.

Równocześnie Wójtowicz wszedł w bliskie porozumienie z K[omitetem] C[entralnym] KPP. Na konferencji odbytej w m[iesiącu] styczniu 1928 r. w Gdańsku, w której obok przedstawicieli KC KPP i grupy Wójtowicza wzięli udział przedstawiciele b[yłej] NPCh i P[olskiej] P[artii] S[ocjalistycznej] Lewicy, ustalono nazwę Zjedn[oczenie] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc" równocześnie ustalając charakter polityczny organizacji.

W wyborach do Sejmu Zjedn[oczenie] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc" pod własną firmą wzięło udział jedynie w dwóch Okręgach Wyborczych: 24 i 26. Skład osobowy zgłoszonych dwóch list wyborczych był następujący – 24 Okręg Wyborczy: Łuków, Garwolin, Puławy. Lista nr 39.

Sukces Wójtowicza należy w pierwszym rzędzie przypisać zblokowaniu się wszystkich organizacji wywrotowych przy wyborach, co zważywszy, iż NPCh była w swoim czasie b[ardzo] silną i dobrze zorganizowaną w pow. chełmskim i lubartowskim, gdzie posiadała duże wpływy, a KPP rozporządzała dość znaczną ilością głosów w Lublinie, w sumie już samo przez się dało mu wielką ilość głosów. Poza tym sukces Wójtowicza należy przypisać głosom chłopów nie orientujących się w zmienionych warunkach listy Wójtowicza, a znających go jako działacza Stron[nictwa] Chłopsk[iego].

Zaznaczyć trzeba, że te wpływy osobiste Wójtowicza były b[ardzo] duże w pow. lubelskim i lubartowskim.

Z uwagi na okres, prace organizacyjne w niektórych kierunkach nie były prowadzone zupełnie, bądź też nosiły charakter dorywczy. Po ukończeniu wyborów poświęcono im odpowiednie miejsce.

Spółdzielnia Zw[iązku] Samop[omocy] Chłopskiej, powołana wyłącznie dla celów politycznych, od chwili wykluczenia Wójtowicza ze Stron[nictwa] Chł[opskiego] coraz bardziej upada, jednakże dla zachowania pozorów była jakiś czas prowadzoną. Po wyborach, jakkolwiek spółdzielnia nie została zlikwidowaną, faktycznie jednak prowadzenie jej zaniedbano, a członkowie jej stali się członkami Zjedn[oczenia] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc".

Czasopismo „Samopomoc Chłopska" przekształcone zostało w m[iesiącu] kwietniu na tygodnik, jako oficjalny organ ZLCh „Samopomoc". Przy tygodniku w formie miesięcznika rozpoczyna wychodzić dodatek pt. Życie młodzieży". W związku z propagowanymi [w oryg. propagandowanymi – D. M.] przez to czasopi-

[31] Kazimierz Jóźwiak – ur. 24 VI 1891 w Śniadówce (pow. puławski); krawiec; 1914-1917 w wojsku rosyjskim; członek PPS, Związku Zawodowego Robotników Rolnych i PSL „Wyzwolenie"; do 1921 w KPRP; 1925-1927 przewodniczący Komitetu Powiatowego NPCh w Lubartowie; 1926-1931 członek PPS-Lewicy; członek Zarządu Głównego ZLCh „S" a w nim frakcji KPP; 1927-1932 radny Rady Miejskiej w Lubartowie – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 305-306.

smo hasłami wywrotowymi, dotychczas dokonane zostały konfiskaty, zatwierdzone przez Sąd Okręgowy w Lublinie numerów: 1, 4, 7, 9, 16, 19, 22, 24, 26, 30, 32, 34 i 36 na ogólną liczbę 40 numerów, jakie wyszły z druku, przy czym w kilku wypadkach sąd przekazał sprawę prokuratorowi dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

W m[iesiącu] lutym 1928 r. ukonstytuował się pierwszy Zarząd Główny Zjedn[oczenia] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc", zwany inaczej Sekretariatem Generalnym partii. Siedzibą tej najwyższej instancji partyjnej zostało mieszkanie posła Wójtowicza w Warszawie przy ul. Ciepłej nr 14 m. 4. Kierownictwo techniczne Sekretariatu objął Szymański Zygmunt[32], b[ardzo] wybitny działacz NPCh, następnie wybitny działacz KPP, zam[ieszkały] w Warszawie przy ul. Ogrodowej oraz zaufana maszynistka do przepisywania tajnych okólników i zarządzeń.

Sekretariat powołał z czasem do życia pięć Wydziałów, z których trzy pozostały w Warszawie, a mianowicie: 1) ogólnoorganizacyjny; 2) młodzieżowy i 3) kobiecy, mieszcząc się w lokalu Sekretariatu, drugi zaś, tj. prasowy i administracyjny, umieszczone zostały w Lublinie (ul. Zamojska nr 23).

Kierownictwo Wydziału pierwszego objął sam Szymański. Kierownictwo Wydziału Młodzieżowego objął Jamroz Józef, student filozofii Uniw[ersytetu] Warsz[awskiego]. Na czele Wydziału Kobiecego stanął Stawiarski Antoni, zam. w Ostrowcu, woj. kieleckie. Wydział Prasowy objął faktyczny redaktor „Sam[opomocy] Chłop[skiej]" – Kubicz Józef, student Uniw[ersytetu] Lwowskiego, b[yły] członek ZMK we Lwowie, zam[ieszkały] w Lublinie przy ul. Zamojskiej nr 23, który przybył do Lublina w początkach m[iesiąca] lipca rb. Kierownikiem Wydziału Administracyjnego i redaktorem odpowiedzialnym tygodnika „Samopomoc Chłopska" został Koob Władysław, ewangelik, student Uniwers[ytetu] Warszawskiego. Siłą pomocniczą dla obu wydziałów lubelskich (prasowy i administracyjny) jest Jakrzewska Seweryna[33], podejrzana o przynależność do KPP w latach ubiegłych.

Z dwóch wydziałów lubelskich bardziej czynnym jest prasowy, z uwagi na wyd[awanie] „Samopomocy Chłopskiej", wychodzącej normalnie w połowie każdego tygodnia w nakładzie do 4000 egzemplarzy.

Równocześnie z organizacją swoich władz kierowniczych i wykonawczych, partia uruchomiła swój aparat instrukcyjno-agitacyjny, delegując na poszczególne tereny zaufanych agitatorów i organizatorów. Przed zjazdem lubelskim (kongresem) partii, który nastąpił 15 lipca br., na poszczególnych terenach operowali wyrobieni agitatorzy.

---

[32] Zygmunt Szymański, ps. „Klin" (1900-1941) – od 1918 członek KPRP; członek Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego i przewodniczący Zarządu Okręgowego ChSR w Warszawie; organizator frakcji komunistycznej w ChSR. Od 1928 r. sekretarz ZG ZLCh „Samopomoc"; z ramienia CWR KC KPP sprawował opiekę nad „Samopomocą" – tamże, s. 308.

[33] Seweryna Urszula Jakrzewska z d. Buczek (1904-1936) – ur. w Lublinie w rodzinie robotniczej; wciągnięta do ruchu komunistycznego przez brata – Mariana; działaczka KO MOPR w Lublinie i KPP; w 1928 skierowana przez patię do pracy w redakcji „Samopomocy Chłopskiej"; od 1930 w ZG ZLCh „Samopomoc" w Warszawie; kilkakrotnie aresztowana za działalność komunistyczną – Red., *Jakrzewska Seweryna Urszula*, [w] *Słownik BDPRR*, t. 2, s. 612.

Po ukonstytuowaniu się pierwszego Zarz[ądu] Gł[ównego] (luty 1928 r.) partia nosiła się z zamiarem nie wydawania własnego programu w celu nie ujawnienia swego właściwego stanowiska i charakteru działalności oraz z obawy represji ze strony władz państwowych. Stan tego rodzaju trwał przez 2 miesiące, tzn. do kwietnia 1928 r. Po wyborach szersze masy wyborców wiejskich poczęły się coraz intensywniej domagać wysunięcia określonych postulatów programowych i zajęcia przez partię określonego stanowiska. Na skutek powyższego w m[iesiącu] czerwcu br. Zarz[ąd] Gł[ówny] przystąpił do opracowania statutu i programu partyjnego. Przy opracowywaniu statutu i programu ZLCh „Samopomoc", w których to pracach brał także udział przedstawiciel KC KPP, doszło do ostrego konfliktu między posłem Wójtowiczem, a przedstawicielem KC KPP i Gen[eralnym] Sekr[etarzem] [tej] partii, Szymańskim. Zaznaczyć należy, że Wójtowicz, Gwiazdowicz[34] i Jamroz Wincenty[35] tworzą w partii bardziej umiarkowany kierunek dążąc do utrzymania jej jak najdłużej na stopie legalnej, natomiast Szymański reprezentuje kierunek bezwzględnie rewolucyjny działania, bez względu na mogące wyniknąć [z tego] konsekwencje. Stanowisko Wójtowicza stale spotyka się z ostrymi wymówkami KC KPP.

Po dłuższych debatach statut i program zostały przyjęte w formie kompromisowej, tarcia wewnętrzne i dyskusje odbiły się jednakże na nich całkowicie powodując konieczność zmian i poprawek zarówno w układzie jak i treści.

Mając gotowy program i statut, odpowiednio urobione tereny i wyszkolonych ludzi, partia zwołała na dzień 15 lipca 1928 r. Zjazd w Lublinie. Odbył się on przy udziale 140 delegatów z terenu wojew[ództwa] lubelskiego, warszawskiego, kieleckiego, białostockiego i Małopolski. Zjazd pod przewodnictwem Jamroza Wincentego uchwalił nadto zgłoszone przez Zarz[ąd] Gł[ówny] statut i program bez większych poprawek oraz akceptował zgłoszony przez Wójtowicza „Manifest do chłopów w Polsce".

Dnia 10 sierpnia br. Zarz[ąd] Gł[ówny] dokonał wyboru Prezydium, w skład którego weszli: poseł Wójtowicz jako prezes, Szymański Zygmunt jako sekretarz, Jamroz Józef jako skarbnik oraz jako członkowie: Kubicz Józef i Gwiazdowicz Michał.

W czasie od 10 sierpnia [19]28 do 15 sierpnia br. pos[eł] Wójtowicz wyjeżdżał na VI Kongres Międzyn[arodówki] Kom[unistycznej] w Moskwie. Sprawa wyjazdu pozostaje w ścisłej zależności z subsydiami udzielanymi dość pokaźnie przez KC KPP „Samopomocy" oraz w związku z całokształtem akcji „Samopomocy".

Jak już poprzednio nadmieniłem, na zjeździe tej organizacji został ustalony statut organizacyjny Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" oraz zasady

---

[34] Michał Gwiazdowicz (1889-1962) – ur. w Kłopoczynie (pow. rawskomazowiecki) w rodzinie chłopskiej; 1915-1918 w Rosji; członek PSL „Wyzwolenie"; w 1920 z ramienia Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej komisarz ludowy na pow. rawski; członek NPCh, KPP i ZLCh; członek Prezydium ZG ZLCh – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 305.

[35] Wincenty Jamróz (1875-1933) – czołowy działacz komunizującego ruchu ludowego na Kielecczyźnie; członek PSL „Wyzwolenie" od I 1926 prezes Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Chłopskiego; członek NPCh oraz Zarządu Głównego ZLCh – tamże, s. 305.

dążenia tegoż stronnictwa, czyli innymi słowy – szkic programu partyjnego, a więc credo polityczne w najogólniejszych zarysach tegoż stronnictwa.

Dla ogólnej charakterystyki i wyjaśnienia poprzednio przytoczonego twierdzenia, że ZLCh „Samopomoc" jest spadkobierczynią taktyki, tradycji i metod pracy b[yłej] NPCh, że te ogólne wytyczne, które były przez b[yłą] NPCh, jako zarysowujący się program, ogłoszone, a o których zaraz na wstępie mówiłem, znalazły swój wyraz w zarysach i dążeniach ZLCh „Samopomoc".

Dla uwypuklenia metod pracy pozwolę sobie przytoczyć uchwalone w dniu... [miejsce wykropkowane w oryginale – DM] zasady i dążenia, które same przez się dadzą całokształt pojęć o ZLCh „Samopomoc".

Zasady i dążenia ZLCh «Samopomoc»

1. ZLCh «Samopomoc» dąży do niepodległej Polski Chłopsko-Robotniczej, uważając ją za główny cel i działa w obronie mas chłopskich wszelkimi legalnymi środkami.

2. Władza. Opierając się na dziesięcioletnich doświadczeniach w Polsce, jak i w innych krajach, przeszliśmy do przekonania, że ani rządy fabrykancko-obszarnicze, ani ugodowe nie zapewnią nigdy chłopom dobrobytu i wolności. Tym bardziej w czasach dzisiejszych, w czasach rozpanoszenia się faszyzmu, wszelkie nadzieje na sejmy lub dobre serce panujących dyktatorów muszą uznać chłopi jako mrzonki i obłudę ugodowców, siejących te złudzenia. Biorąc pod uwagę, że masy pracujące, tj. bezrolni, małorolni, średniorolni chłopi, robotnicy i inteligencja pracująca stanowią w Polsce olbrzymią większość ludności, przeto dążyć będziemy, aby ta większość społeczeństwa miała głos decydujący w życiu gospodarczym i politycznym i powołała rząd chłopsko-robotniczy, mogący jedynie zaspokoić potrzeby i żądania mas pracujących.

3. Ziemia. Ziemia, karmicielka ludzi, zroszona krwią i potem chłopów, powinna do nich należeć. Wielkie obszary zabrane ongiś gwałtem chłopom przez szlachtę, powinny być do 30 hektarów 54 morgów przez rząd chłopsko-robotniczy wywłaszczone i zwrócone bez wykupu chłopom bezrolnym, małorolnym i średniorolnym dla uzupełnienia ich gospodarstw. Zwalczamy dziką parcelację, która daje korzyści jedynie obszarnikom sprzedającym ziemię po wysokich cenach oraz kupującym ją bogaczom wiejskim. Występujemy przeciwko krzywdzeniu mało- i średniorolnych chłopów i przez obszarników kilkuwłókowych bogaczy wiejskich przy likwidacji serwitutu i przy komasacji. Serwituty, jak i komasacja, powinny być uregulowane równolegle z wywłaszczeniem obszarników i upełnorolnieniu drobnych gospodarstw chłopskich.

4. Podatki. Do najgłośniejszych żądań codziennych zaliczamy polepszenie warunków bytu mas chłopskich; dążymy dlatego do przerzucenia ciężarów podatkowych z chłopów na obszarników i bogaczy wiejskich, do średniorolnych powinna być zastosowana degresja, czyli zmniejszenie podatków, zanim przeprowadzone zostanie wywłaszczenie – progresja, czyli powiększenie, zależnie od posiadanej ziemi. Biedota wiejska powinna być od wszelkich podatków zwolniona. Dążymy do zniesienia podatków, tzw. pośrednich, tj. podatków od soli, cukru, nafty, tytoniu, zapałek itd., gdyż podatki te w setkach milionów złotych opłacane są prawie całkowicie przez milionowe masy chłopsko-robotnicze. Zamiast nich żądamy wprowadzenia większego podatku od większych docho-

dów i zysków oraz uproszczenia systemu podatkowego. Przeciwstawiamy się wydatkom na zbrojenie i policję oraz domagamy się obniżenia wysokich pensji oficerskich i wyższych urzędników.

5. Gospodarcza pomoc państwa. Chłopi bezrolni, mało- i średniorolni są obecnie pozbawieni wszelkiej opieki i pomocy rządowej. Dziś chłop umrzeć może z głodu i nędzy, a państwo mu z pomocą nie przyjdzie. Dlatego też wzywamy masy chłopskie do solidarnej obrony i walki o następujące żądania: przyznanie chłopom tanich kredytów i państwowych pożyczek na zagospodarowanie się, zakup inwentarza, zboża siewnego, nawozów sztucznych itd., z których to kredytów korzystają obecnie tylko obszarnicy i wiejscy bogacze. Domagamy się bezzwrotnych zapomóg dla wszystkich chłopów małorolnych i średniorolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, jak nieurodzaj, gradobicie, powodzie, pożar itd.

6. Administracja. Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej «Samopomoc» zwalcza wszelki ucisk administracyjny ludności pracującej wsi i miast, i domaga się, aby wszyscy urzędnicy na stanowiskach kierowniczych w urzędach centralnych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych wybierani byli przez ludność pracującą, a nie naznaczani z góry. Urzędy i ich urzędnicy mają być dla wszystkich dostępni, a interesanci szybko i przychylnie załatwiani. ZLCh «Samopomoc» występuje przeciwko wszelkim karom policyjnym, nakładanym na chłopów, np. za uprawianie dla własnych potrzeb tytoniu itd. oraz żądamy zniesienia różnych opłat, np. rogatkowym itp.

7. Samorząd. Dążymy, aby samorząd gminny, powiatowy i wojewódzki był niezależny od urzędów administracyjnych, a wybór jego opierał się na pięcioprzymiotnikowym prawie głosowania. Jesteśmy przeciw odbieraniu praw samorządom i uzależnianiu rad gminnych oraz sejmików od starostw. Walczymy o powoływaniu sekretarzy gminnych i sejmikowych przez samorząd bez nacisku władz administracyjnych (starostw). ZLCh «Samopomoc» przeciwstawia się w radach gminnych, sejmikowych i sejmikach obarczaniu ciężarami samorządowymi biednych i średniorolnych chłopów, a dąży do przerzucenia wszystkich ciężarów samorządowych, rzucania przez rząd ciężarów militarnych, na gminy, jak budowę dróg bitych, na koszt samorządu itd. Różne świadczenia, jak: szarwarki, podwody, warty itd. powinny obciążać obszarników i bogaczy wiejskich.

8. Spółdzielnie chłopskie. Kredyty i państwowa pomoc gospodarcza powinny być udzielane nie przez spekulanckie banki i kasy kapitalistyczne, lecz przez spółdzielnie, kierowane przez samych chłopów. Warunkiem tego, by kredyty i zapomogi trafiały do rąk biednych i średnich chłopów, nie zaś do kieszeni bogaczy wiejskich, wyrwanie kas gminnych, spółdzielni i kółek rolniczych oraz tym podobnych organizacji chłopskich gospodarczych z rąk bogaczy wiejskich, księży, faszystów, ugodowców, i opanowanie ich przez mało- i średniorolnych chłopów. Dążąc do tego ZLCh «Samopomoc» przeciwstawia się stanowczo wszelkim próbom łączenia chłopskich organizacji gospodarczych z obszarniczymi, czyli oddawaniu chłopów pod komendę obszarników. Opanowane i kierowane przez chłopów spółdzielnie powinny stać się jedną z głównych podstaw samoobrony i samopomocy chłopskiej.

9. Przemysł i handel. Przemysł i handel w rękach kapitalistów jest środkiem wyzysku mas chłopskich przez wysokie ceny produktów przemysłowych, które naznaczają wielkie organizacje kapitalistyczne,

zwane kartelami, dlatego masy chłopskie popierają dążenia robotników do wywłaszczenia kapitalistów z fabryk i wspólnie z robotnikami dążą do rządu chłopsko-robotniczego, który to wywłaszczenie przeprowadzi. Przemysł bowiem i handel powinien stać się źródłem dobrobytu mas pracujących, a nie garstki kapitalistów, jak to dzisiaj się dzieje.

10. Sądownictwo. Dzisiejsze prawodawstwo sądowe ma na celu utrwalenie panowania wyzyskiwaczy nad masami pracującymi, tj. chłopami i robotnikami. Domagamy się więc radykalnej zmiany tego prawodawstwa i przystosowania go do potrzeb ludu pracującego. Na miejsce obecnych sądów urzędniczych powinny być utworzone sądy wybieralne przez masy pracujące. Kara śmierci i sądy doraźne powinny być zniesione.

11. Oświata. ZLCh «Samopomoc», wychodząc z założenia, że dzisiejszy kierunek oświaty (szkolnictwa) przystosowany jest do zasad wyzyskiwaczy, zwalcza obecny system nauczania, dążąc do tego, by szkoła ogólnokształcąca zawodowa była jednolita, bezpłatna, całkowicie przystosowana do warunków i potrzeb dzieci chłopskich i robotniczych. Nauka powinna odbywać się w języku ojczystym uczniów. Dotychczasowy wpływ kleru na szkolnictwo powinien być zupełnie usunięty.

12. Kościół i religia. Przeciwstawiając się wszelkiemu przymusowi religijnemu, walcząc z wszelkim naciskiem i prześladowaniami religijnymi, ZLCh «Samopomoc» dąży do oddzielenia Kościoła od państwa i usunięcia księżej polityki z ambon oraz konfesjonału. Jak najrychlejsze zniesienie konkordatu, na którego podstawie kler domaga się, poza innymi wszelkimi świadczeniami, jeszcze kilku miliardów złotych odszkodowania za ziemię dla biskupów i księży – uważamy za jedno z głównych naszych żądań.

13. Wolność polityczna. Całkowita wolność polityczna dla chłopów i robotników należy do głównych naszych żądań. Domagamy się zniesienia przywilejów kapitalistów i obszarników, płynących z tytułu ich posiadania i wyzysku. Domagamy się prawdziwej swobody zebrań, druku i słowa, rzeczywistej wolności organizacji politycznych i zawodowych tak dla chłopów, jak i dla robotników. Walczymy również o prawo zabraniające więzić za obronę interesów mas pracujących.

14. Stosunek do innych narodów. Z innymi narodami chcemy żyć w przyjaźni i braterstwie, uważamy bowiem, że wojna panom bogactw i zaszczytów dostarcza, z chłopa tylko nędzy i kalek przysparza. Dążyć będziemy wspólnie z masami pracującymi innych narodów do zniesienia całej armii oraz zastąpienia policji przez milicję robotniczo-chłopską. Wstępnym krokiem pokojowej polityki Polski, utrwalania dobrych stosunków sąsiedzkich, musi być zawarcie traktatu handlowego ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami.

15. Swobody dla mniejszości narodowych. ZLCh «Samopomoc» domaga się zniesienia wszelkiego ucisku narodowego: walczy o pełne swobody dla narodu ukraińskiego i białoruskiego, o zjednoczenie chłopów polskich z białoruskimi i ukraińskimi we wspólnej obronie swych interesów przed obszarnikami i faszyzmem. Osadnictwo, tak wojskowe, jak i cywilne na tzw. kresach, winno być całkowicie zaniechane, dając pierwszeństwo miejscowym chłopom; osłabia ono bowiem walkę klasową biedoty chłopskiej wewnątrz kraju, drogą wzniesienia antagonizmu narodowościowego, rozbija sojusz chłopów polskich z ukraińskimi i białoru-

skimi, wzmacnia burżuazję i obszarników. Żądamy prawa do pełnego stanowienia o własnym losie narodów zamieszkujących państwo polskie.

Porównując więc postulaty, o których jest mowa przy NPCh w odezwie „Do chłopów wszystkich narodowości Rzeczypospolitej Polskiej", z zasadami i dążeniami ZLCh „Samopomoc" daje się spostrzec, że postulaty te zostały w całej rozciągłości uwzględnione w „Zasadach i dążeniach", lecz bardziej sprecyzowane i odpowiednio rozszerzone. Porównajmy bodaj punkt 4 odezwy b[yłej] NPCh w sprawie rozdziału Kościoła od państwa. Znajduje [on] swoje odzwierciedlenie w „Zasadach i dążeniach" ZLCh „Samopomoc" punkt 12. Tak samo punkt 5 cytowanej odezwy znajduje swój odpowiednik w punkcie 14, jak również i pozostałe punkty.

Jak już poprzednio wspomniałem, to ZLCh „Samopomoc" jest spadkobierczynią byłej NPCh, jej ideologii i zasadniczych metod pracy.

Zanim przejdę do omawiania tych zasadniczych momentów, które będą charakteryzować stanowisko, jakie wobec całego szeregu problemów politycznych i ekonomicznych zajmuje ZLCh „Samopomoc", nieodzownym jest poruszyć Konferencję Komunistycznej Partii Polski – sekcji III Międzynarodówki, wraz z Komunistyczną Partią Zachodniej Białorusi, Komunistyczną Partią Zachodniej Ukrainy i Związkiem Młodzieży Komunistycznej, która to konferencja odbyła się w miesiącu marcu 1925 roku.

Na konferencji tej między innymi poruszanymi problemami poruszono też kwestię przyspieszenia wszechświatowej rewolucji, a w pierwszym rzędzie w Polsce, a więc [...] o wynalezienie takich czynników, które by stanowiły właśnie te główne motywy zmierzające bezpośrednio do rewolucji.

Po przedyskutowaniu całego szeregu problemów, uznano w końcu, że czynnikami takimi są:

1. Czynnik socjalny, a więc rozbudzenie proletariatu w myśl zasad marksizmu, przez dążenie do siedmiogodzinnego dnia pracy, podwyższenia zarobków, upaństwowienia środków produkcji i konsumpcji, i dyktaturę proletariatu.
2. Czynnik nacjonalny, a więc stanowienie o sobie aż do oderwania się od Polski.
3. Walka o ziemię.

Te główne trzy czynniki na omawianej konferencji postanowiono wprowadzić w życie, lecz już szukać dla urzeczywistnienia tych wytycznych dróg do stworzenia organizacji legalnych, które by na podstawie wymienionych czynników rewolucyjnych przygotowały szerokie masy robotnicze i chłopów do rewolucji.

W tym celu powstała PPS-Lewica, jako ta, która ma wszczepić w masy proletariatu wszystkie te momenty i zagadnienia ekonomiczne i polityczne, które właśnie zmierzać będą do tego właśnie czynnika socjalnego.

Czynnik nacjonalny znalazł swoją wykładnię w byłej Białoruskiej Hromadzie, obecnie już zlikwidowanej.

Czynnik walki o ziemię znalazł swoją wykładnię w byłej NPCh.

Na podstawie powyższego wyraźnie zarysowuje się tło, jak również i cele powstania wymienionych ugrupowań, które są uważane za przybudówki Komunistycznej Partii, zadaniem właśnie których jest przygotowanie mas robotniczo-chłopskich do rewolucji.

Przeto rzecz zrozumiała, że Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc", jako spadkobierczyni byłego NPCh, przyjęła tą samą spuściznę z intencjami, jakie były przy powstaniu NPCh.

Na poparcie tego co poprzednio powiedziałem, pozwolę sobie zacytować szereg wyjątków z prasy partyjnej, jaka ukazała się na terenie naszego województwa w drodze legalnej, która bez wątpienia ukazuje właściwe oblicze.

W miesiącu marcu 1929 roku przez Zarząd Główny był wysłany „Okólnik Nr 3" w sprawie obchodu 1 Maja; jako dość charakterystyczny, przytaczam w całości:

> „Okólnik Nr 3. Zbliża się dzień 1 Maja, dzień święta mas pracujących na całym świecie. Obowiązkiem wszystkich ogniw organizacyjnych jest przygotowanie całej akcji tak, aby obchód święta tego wypadł w szeregach naszych, tj. chłopów mało-, bez- i średniorolnych, jak najpomyślniej. Należy więc zaraz po otrzymaniu tego okólnika zwołać posiedzenie zarządów poszczególnych ogniw i omówić tam szczegółowy plan działania. Zarządy kół powinny przez cały czas akcji przygotowawczej utrzymywać ścisłą łączność z zarządami powiatowymi i pracować pod ich kierownictwem. Tam zaś, gdzie zarządu powiatowego nie ma, robić to w porozumieniu i pod kierownictwem naszych mężów zaufania. W ważnych sprawach można się zwracać do Sekretariatu Org[anizacyjnego] (Lublin, Zamojska 23, skrz[ynka] pocz[towa] 201).
>
> Po szczegółowym omówieniu i ustaleniu planu działania i podziału pracy wśród członków ZLCh «Samopomoc», należy zwoływać zebrania naszych sympatyków i wciągać do akcji jak najszersze masy z całej okolicy: młodzież, kobiety, robotników itd. Zająć się też zbiórką dobrowolnych składek na urządzenie sztandarów i transparentów, to jest kawałków tektury, lub materii, umocowanych na kiju i zaopatrzonych w odpowiednie napisy. Kolor naszych sztandarów przyjmujemy czerwony, jak kolor całego świata walczącego o swoje wyzwolenie. W dniu 1 maja należy wezwać wszystkich okolicznych chłopów bez-, mało- i średniorolnych do porzucenia pracy bez względu na to czy kto pracuje u siebie, czy u obszarnika i bogacza wiejskiego, lub też z furmanką w lesie, przy szosie itp. W dniu 1 maja koła «Samopomocy» winny zwołać zgromadzenia chłopskie we wsi[ach], na których członkowie kół winni wyjaśnić masom znaczenie święta 1 maja, jako międzynarodowego dnia walki mas pracujących z panowaniem fabrykantów i obszarników o rządy chłopsko-robotnicze oraz przeciw niebezpieczeństwu wojennemu. Obszernie o tym pisze «Samopomoc Chłopska». Szczególnie silnie należy wyjaśnić masom zdradziecką rolę P[olskiej] P[artii] S[osjalistycznej], która podszywa się pod socjalizm, a służy faszyzmowi, a także rolę wszystkich służących faszyzmowi partii ugodowych chłopskich, jak: [PSL] «Wyzwolenie» i Stronnictwo Chłopskie itp. Wyjaśnić zwłaszcza należy masom oszukańczy charakter projektu ugody reformy rolnej i taniego wykupu, przeciwstawiając walkę o ziemię bez wykupu; wyjaśnić zdradziecki charakter projektu PPS, [PSL] «Wyzwolenia» i Str[onnictwa] Chł[opskiego] reformy konstytucji, który to projekt ubrany jest w szatę demokratyczną, a ma na celu zamalować oczy masom, żeby łatwiej przeprowadzić zmia-

nę konstytucji tak, jak chce B[ezpartyjny] B[lok Współpracy z Rządem]; przeciwstawiać należy tym machinacjom walkę o rząd chłopsko-robotniczy.

W szczególności też wyjaśnić należy chłopom, że dzień święta 1 maja to dzień walki ludu pracującego na całym świecie przeciwko wojnie z[e] Z[wiązkiem] S[ocjalistycznych] R[epublik] R[adzieckich], gdzie rządzą robotnicy i chłopi oraz przeciwko innym narodom.

Po zgromadzeniu na wsi koła powinny zorganizować udanie się, gdzie się da – pochodem, a gdzie nie – pojedynczo, do miasta, w celu połączenia się we wspólnym pochodzie z robotnikami, dla zadokumentowania jedności robotniczo-chłopskiej. Jednakże w mieście nie należy brać udziału w pochodach i zebraniach PPS, bo to pochody zdrady i parady faszystowskiej dla otumanienia mas. Łączyć się należy natomiast z pochodami bratniej nam partii PPS «Lewicy». Celem zadokumentowania przymierza chłopsko-robotniczego i wzmożenia akcji, jeszcze przed dniem 1 maja należy wejść w porozumienie z PPS «Lewicą», tam, gdzie ona jest, tam zaś, gdzie nie ma bratnich nam organizacji politycznych lub zawodowych, prowadzić akcję pierwszomajową samodzielnie, odciągając masy chłopskie[i] robotnicze od ugody i socjal-faszyzmu.

Na wsiach zbyt odległych od miast i miasteczek należy organizować pochody demonstracyjne przez wieś, pod gminę. Mniej uświadomionym [należy] wyjaśniać, że strata jednego dnia zarobkowego tak na własnym gospodarstwie, jak i w niewolniczej pracy u obszarnika, bogacza wiejskiego czy innego kapitalisty – stokrotnie się opłaci.

Przez wciągnięcie do pochodów i wieców pierwszomajowych mas chłopskich i robotniczych, wzmacnia się i rozszerza uświadomienie i czynność polityczną mas oraz zbliża dzień wyzwolenia chłopów i robotników. Przypominać [należy], że dla przeciwstawienia obchodzonej przez dziesiątki już lat uroczystości robotniczo-chłopskiej, burżuazja ustanowiła w Polsce święto 3 Maja, poza tym obchodzi ona wiele innych dodatkowych świat, jak np. imieniny swych głośnych przedstawicieli, na podobieństwo carskich galówek itp. Mówców dla pochodów i wieców wyznaczają zarządy powiatowe lub nasi mężowie zaufania oraz zarządy kół. Hasła rzucane w czasie obchodu i napisy na sztandarach i transparentach są następujące:

1. Ziemia dla chłopów bez-, mało- i średniorolnych, przez wywłaszczenie obszarników, bez wykupu.
2. Zniesienie ciężarów podatkowych niezamożnym chłopom i robotnikom.
3. Zaprzestania zbrojeń.
4. Żądamy bezzwrotnych zapomóg dla chłopów mało-, średnio- i bezrolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi.
5. Żądamy uwolnienia chłopów mało- i średniorolnych od pańszczyzny szarwarkowej.
6. Precz z terrorem i prześladowaniami politycznymi
7. Żądamy wolności słowa, druku, zgromadzeń i organizacji dla chłopów i robotników.
8. Uwolnić więźniów politycznych.
9. Precz z faszyzmem, socjal-faszyzmem i zdradziecką ugodą.
10. Precz z bojówkami faszystowsko-ugodowymi, napadającymi na zebrania i działaczy ZLCh «Samopomoc» i innych radykalnych organizacji.
11. Chłopi mało-, bez- i średniorolni, występujcie z faszystowskich organiz[acji]: Kółek Rol[niczych], Strzelca, Kas Stefczyka itp.

12. Chłopi mało-, bez- i średniorolni, wstępujcie do Zj[ednoczenia] Lew[icy] Chłopskiej «Samopomoc», jedynej organizacji nieugięcie walczącej o wasze zadania.
13. Niech żyje przymierze chłopów i robotników!
14. Niech żyje rząd chłopsko-robotniczy!
15. Niech żyje Zjednoczenie Lew[icy] Chł[opskiej] «Samopomoc»!
16. Niech żyje międzynarodowe braterstwo mas pracujących w walce przeciw wojnie o rządy robotniczo-chłopskie!

Bezpośrednio po zakończeniu obchodu należy nadesłać do sekretariatu organizacji oraz Redakcji [«Samopomocy Chłopskiej»] dokładne sprawozdanie z przebiegu święta pracy.
Zarząd Główny Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej «Samopomoc»

W miesiącu wrześniu 1929 roku ukazał się „Okólnik Nr 3" Centralnego Wydziału Młodzieży przy Zjedn[oczeniu] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc" w sprawie więźniów politycznych, treść którego przytaczam poniżej:

Okólnik Nr 3. Do Zarządów Kół Młodzieży przy ZLCh «Samopomoc».
W celu rozwinięcia kampanii naokoło samoobrony przez uciskiem politycznym:
1. Zarządy Kół zwołają zebrania dla omówienia sprawy więźniów politycznych-samopomocowców. Na zebraniach winna się wywiązać dyskusja na temat ucisku faszyzmu na naszą organizację. Trzeba omówić przyczyny gospodarcze, polityczne i międzynarodowe tego ucisku.

Na zebraniach zapadną uchwały w sprawie prowadzenia kampanii uświadamiającej na rzecz więźniów politycznych-samopomocowców.
a) wśród członków i sympatyków;
b) wśród młodzieży skupionej w organizacjach ugodowych;
c) wśród chłopów na wsiach;
d) wśród kobiet i dziewcząt.

2. Koła młodzieży przy ZLCh «Samopomoc» bronią swych czołowych aresztowanych bojowników przez:
a) uświadamianie szerokich mas ludu pracującego o znaczeniu walki politycznej w ruchu wyzwoleńczym i ich obronę przed najmitami księżopańskimi, którzy starają się więźniów-samopomocowców oczernić, oszkalować i zmieszać z błotem;
b) zbieranie składek i danin w naturze (chleb, jaja, masło, ser itd.) w celu odesłania takowych dla więźniów w aresztach;
c) zbieranie składek pieniężnych na listy składkowe i przesyłanie takowych do rozporządzenia Zarządu Głównego na konto PKO nr 64128. Po listy na więźniów politycznych-samopomocowców należy zwracać się do Zarządu Głównego w Lublinie, [ulica] Zamojska 23;
d) urządzanie przedstawień, imprez, deklamacji, odczytów, wieczorynek na fundusz więźniów politycznych-samopomocowców;

e) Zebrania kół wybiorą spośród siebie specjalne komisje, złożone z trzech osób, które:
f) zajmą się przeprowadzeniem uchwał zebrań;
g) będą informować o pracach zarządy kół i przed nimi będą odpowiedzialne za przeprowadzenie pracy;
h) będą informować Zarząd Główny Młodzieżowy o wynikach prac oraz będą zwracać się do tegoż Zarządu po szczegółowe informacje.

W miesiącu lipcu 1929 r. ukazał się „Okólnik Nr 5" w sprawie akcji antywojennej, który w całości brzmi, jak następuje:

„Okólnik Nr 5. Do wszystkich kół i członków Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej «Samopomoc». Obywatele! Jak wam wiadomo w roku bieżącym, a mianowicie w dniu 1 sierpnia, upływa 15 lat od wybuchu Wielkiej Wojny. Wojna ta, prowadzona o panowanie kapitalistów na Wschodzie, o rynki zbytu, naftę, bawełnę itp., kosztowała miliony życia istot ludzkich i miliony kalek. Do dziś jeszcze dzieci, sieroty, matki i żony opłakują swoich najdroższych, którzy legli w grobie w imię interesów burżuazji angielsko-francusko-amerykańskiej i innej. Obecnie, po 15 latach jesteśmy świadkami nowych zbrojeń, ćwiczeń i nowych przygotowań do wojny, bo tamta nie zadowoliła burżuazji. Przeciwstawić się wojnie może tylko lud pracujący przez walkę o rząd chłopsko-robotniczy, ale wielu jeszcze chłopów i robotników łudzi się, że PPS, [PSL] „Wyzwolenie", Str[onnictwo] Chłopskie i [PSL] „Piast" też chcą walki o władzę dla chłopów i robotników. Jest to nieprawda. Są to ukryci pachołkowie burżuazji, których celem jest okłamywanie ludzi pracy rzekomą walką, by mydlić drogi chłopu i robotnikowi na korzyść burżuazji.

W dniu 4 sierpnia br. ci pachołkowie pańscy mają rozjechać się po wsiach i urządzać wiece, jakoby antywojenne. Ci sami, co nawoływali w czasie wojny do wstępowania do wojska, teraz mają gadać fałszywie przeciw wojnie.

Po co oni to będą robić? Będą to robić w dniu 4 sierpnia po to, aby gadaniem antywojennym przyciągnąć lud pracujący ku sobie, aby go odciągnąć od organizacji rewolucyjnych, żeby potem tego chłopa i robotnika burżuazji zaprzedać.

Obywatele! Nie wierzcie w ich obłudne gadanie o ich pokojowości! Gdziekolwiek ich spotkacie, zapytajcie:

- Czemu to socjaliści z II Międzynarodówki nawoływali do wojny w 1914 roku?;
- Czemu to dziś socjalista Miller [Müller][36] w Niemczech buduje okręty wojenne i gazy trujące, a do robotników każą strzelać?
- Czemu to socjaliści angielscy, choć już są u władzy, nie wydali prawa uwalniającego Indian, jeno ich w niewoli gnębią?
- Czemu to w Anglii kuje się broń w dzień i w noc?
- Dlaczego PPS, Stron[nictwo] Chł[opskie], [PSL] „Wyzwolenie" i [PSL] „Piast" głosują stale za budżetem na wojsko, „Strzelca", policję itp.?

Wykazujcie wszędzie obłudę tych lokai pańskich i wzywajcie chłopów i robotników, aby ich nie słuchano i nie dawano wiary ich obłudnemu gadaniu.

[36] Herman Müller (1876-1931) – niemiecki polityk socjalistyczny, kanclerz Niemiec w latach 1928-1930.

> Niech się masy chłopskie dowiedzą z waszych ust, że ci sługusi burżuazji są ukrytymi wrogami ludu, a jeno dla otumanienia starają się mówić tak, jak lud pragnie, zaś czynią tak, jak potrzeba burżuazji.
> Precz z oszustami z PPS, [PSL] «Wyzwolenia», Str[onnictwa] Chł[opskiego] i [PSL] «Piast»! Precz z burżuazją! Precz z wojną! Niech żyje Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej «Samopomoc». W lipcu 1929 roku.
>
> Zarząd Główny Zjednoczenia L[ewicy] Chł[opskiej] «Samopomoc»"

W jednym z okólników, a mianowicie nr 9 z lipca 1930 roku, stanowisko ZLCh „Samopomoc" w sprawie 10-lecia obchodu „Cudu nad Wisłą" jest nazbyt wyraźne, zresztą treść okólnika, przytoczona poniżej, najlepiej scharakteryzuje to stanowisko:

> „Okólnik Nr 9. Do wszystkich kół, członków i sympatyków ZLCh «Samopomoc».
> Chłopi! Dobiega 10 lat, kiedy zaraz po skończonej rzezi światowej burżuazja wepchnęła wam znowu broń do ręki do nowej bratobójczej walki z chłopami i robotnikami ZSRR, do wojny mającej na celu obalenie chłopsko-robotniczej władzy i ponowne oddanie wyzwolonych mas na łup wyzysku międzynarodowego kapitału i obszarnictwa. Burżuazja nie mogła pogodzić się z faktem, że masy pracujące ZSRR, zdobywszy w rewolucyjnej walce władzę, ziemię i fabryki, wprowadzają nowy ład i swym przykładem wskazują ujarzmionym i wyzyskiwanym masom całego świata jedyną drogę do wyzwolenia; i dlatego drogą zbrojnej interwencji usiłowała obalić pierwszy chłopsko-robotniczy rząd.
>
> A gdy to się nie udało, burżuazja stanęła w obliczu niebezpieczeństwa. Wtedy, nie mogąc liczyć na poparcie mas pracujących, oddała rządy w ręce swych wypróbowanych sługusów, którzy przelicytowali burżuazję w oszukańczych obiecankach, byle was tylko do wojny zachęcić i pchnąć. Poszliście znowu na ich wezwanie bronić obszarniczych folwarków i ich prawa do wyzysku waszej pracy, w przekonaniu, że własnej wolności bronicie, jak wam to tłumaczyli wasi zdradzieccy wodzowie, ludowcy, socjaliści z PPS –Prawicy.
>
> Dziś, kiedy 15 sierpnia burżuazja szykuje się do uroczystego obchodzenia dziesiątej rocznicy «Cudu nad Wisłą», chcąc skupić masy pod hasłami nienawiści do chłopów i robotników Związku Radzieckiego i nowej wojny z ZSRR, obejrzyjcie się po dziesięciu latach gorzkich doświadczeń, obliczcie, co wam dała burżuazja i jej sługusy.
>
> Zamiast obiecywanej obszarniczej ziemi – wywłaszcza was burżuazja z własnego kawałka ziemi; tysiące chłopów mało- i średniorolnych porzuca swój nędzny zagon, nie mogąc na nim wyżyć, i idzie na łup wyzysku zagranicznych kapitalistów lub zwiększa armię bezrobotnych. Jako najskuteczniejszy środek na bezrobocie i nędzę milionowych mas stosuje burżuazja masakry policyjne i strzelanie do bezrobotnych, jak w Sosnowcu, Zgierzu, Łodzi, Piotrkowie i całym szeregu innych miast.
>
> Zamiast wolności politycznej – szalejący terror, zapełnione więzienia robotnikami i chłopami, którzy ośmielili się buntować przeciw faszystowskiej dyktaturze, setki procesów politycznych, wyroków śmierci na rewolucyjnych robotników Lwowa, mordowanie więźniów politycznych

przez Defensywę w więzieniu lubelskim, kneblowanie cenzurą rewolucyjnej prasy, wydawanie rewolucyjnych posłów sądom, niesłychany ucisk narodowościowy i wyzysk narodów ujarzmionych. Dążąc do stłumienia rewolucyjnego ruchu chłopskiego, podjął faszyzm zaciekły atak na naszą organizację, stosując wszelkie środki represji. W ciągu bieżącego roku zostały przeprowadzone setki rewizji i aresztowań u naszych członków i działaczy, zawieszona nasza gazeta «Samopomoc Chłopska», skonfiskowany cały szereg odezw, skonfiskowana jednodniówka pt. «Siła Chłopska» i tygodnik «Chłopi», wydawany na miejsce «Samopomocy [Chłopskiej]», uwięzieni tow. Heintze, Obórko[37], Zdunek[38], Drążkiewicz[39], Wiśniewski[40], Popek i dziesiątki innych. Policja i władze administracyjne rozbijają zebrania i zjazdy «Samopomocy», jak to miało miejsce w Konstantynowie, Brzostku, Andrychowie i wielu innych miejscowościach, nakładają kary za urządzanie zebrań itp. Władze sądowe żądają wydania naszego posła Stanisława Wójtowicza, podobnie jak faszystowski Sejm wydał już rewolucyjnych posłów białoruskich i ukraińskich: Chama[41], Walnickiego[42] i Staganowicza[43]. Zamiast obiecywanego „wiecznego pokoju", rosnące z dnia na dzień niebezpieczeństwo nowej wojny imperialistycznej, gorączkowe zbrojenia, pochłaniające milionowe sumy, wyduszone na was przez egzekutorów w asyście policyjnych bagnetów. Chłopi! Jak przed dziesięciu laty wierne psy pańskie, Witosy[44] i Daszyńscy[45], ocalili panowanie burżuazji, wysyłając na rzeź w jej obronie nie-

[37] Antoni Obórko (1881-1944) – rolnik, cieśla zamieszkały w pow. łowickim a następnie sochaczewskim; członek KPP, organizator NPCh w pow. sochaczewskim, członek prezydium ZG ZLCh „S"; więziony za komunizm w 1930 r.; zastrzelony przez podziemie antykomunistyczne – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 308.

[38] Władysław Zdunek – ur. 1903 w pow. lubartowskim; od 1926 w KPP i NPCh; od 1934 sekretarz KO KPP w Lublinie, od 1935 sekretarz KO KPP Kielce i Tarnów-Rzeszów; od 1933 członek KC Komunistycznego Związku Młodzieży Polski; od 1929 w ZLCh „S", gdzie pełnił funkcję członka ZG i sekretarza Wydziału Młodzieży; wielokrotnie aresztowany i więziony za komunizm – tamże, s. 310.

[39] Piotr Drążkiewicz (wł. Drąg) (1910-1943?) – ur. w Kozienicach w rodzinie robotników rolnych; od 1927 w KZMP, a następnie KPP; brał udział w tworzeniu struktur ZLCh „S", członek Sekretariatu Wydziału Młodzieżowego partii; w latach 1930-1933 więziony za komunizm; po wyjściu z więzienia skierowany do szkoły partyjnej w Związku Sowieckim; do kraju wrócił w 1935; kierował kolejno KO KPP Lublin, Kraków, Śląsk, Zagłębie; w czasie wojny przebywał na terenie Związku Sowieckiego; w maju 1942 wszedł w skład tzw. drugiej grupy inicjatywnej PPR i został zrzucony na spadochronie w rejonie Kozienic; aresztowany przez gestapo w listopadzie 1942 – *Słownik BDPRR*, t. 1, s. 625.

[40] Tomasz Wiśniewski – ur. 1897 w Siedliskach w pow. rzeszowskim w rodzinie wyrobników wiejskich; 1915-1918 w wojsku austriackim, 1919-1920 w Wojsku Polskim; brał udział w III Powstaniu Śląskim; od 1927 członek KPP, a od 1928 ZLCh „S", członek ZG partii; uczestnik Kongresu Berlińskiego; kilkakrotnie więziony za komunizm; od 1937 jako ochotnik walczył w tzw. brygadach międzynarodowych w Hiszpanii; ciężko ranny wyjechał do Związku Sowieckiego – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 309.

[41] Mikołaj Cham – ur. 1894; poseł na Sejm w latach 1928-1930 z listy Sel-Rob Lewicy – zob. np. *Posłowie...*, s. 368.

[42] Kiryło Walnyckyj – ur. 1889; dziennikarz; od 1920 członek Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej; od 1926 członek KC Włościańsko-Robotniczego Socjalistycznego Zjednoczenia Sel-Rob; poseł na Sejm z listy Sel-Rob Lewicy w latach 1928-1930 – zob. np. tamże, s. 339

[43] Aleksander Staganowicz – poseł na Sejm z Białoruskiego Klubu Chłopsko-Robotniczego „Zmahanie" od 28 III 1928 do 20 II 1929 – zob. np. tamże, s. 642.

[44] Wincenty Witos (1875-1945) – polski działacz ruchu ludowego, publicysta, rolnik; 1903-1913 w PSL, członek RN partii; 1908-1914 poseł do galicyjskiego Sejmu Krajowego; 1911-1918 poseł do austriackiej Rady Państwa; w 1914 współzałożyciel PSL „Piast"; 1914-1918 wiceprezes RN partii, 1918-1931 prezes ZG;

świadome masy chłopskie, tak samo i dziś usiłują przedłużyć jej panowanie kosztem straszliwego ucisku i wyzysku pracujących chłopów i robotników. Widząc wzrastającą na skutek kryzysu gospodarczego radykalizację mas chłopskich i robotniczych i wzrastanie szeregów rewolucyjnych, usiłuje ugoda za pomocą nowych oszustw sprowadzić masy z drogi rewolucyjnej walki. Jednolitym frontem zjednoczonego oszustwa, zwącego się Centrolewem[46], osłonili ugodowcy faszystowską dyktaturę przed rewolucyjnym sojuszem chłopów i robotników, usiłując rozerwać ten sojusz za wszelką cenę. Kongres Centrolewu w Krakowie miał za zadanie wykazać burżuazji, że w okresie walki mas z rządzącą grupą faszyzmu, Centrolew jest najskuteczniejszą zaporą przed atakiem rewolucyjnych chłopów i robotników na panowanie burżuazji, że w okresie wzrastającej gotowości mas do walki, ugoda jest najzdolniejsza do utrzymywania mas w jarzmie. Dla osiągnięcia swojego celu pachołki pańskie nie cofają się przed żadnym oszustwem.

Oni to, zaprzedańcy, wmawiają w Was, że taki stan rzeczy, kiedy chłop i robotnik nie ma najelementarniejszych praw i oddany jest na pastwę najdzikszego wyzysku – to jest właśnie demokracja, której macie bronić.

Że pakowanie do więzień tysięcy świadomych chłopów i robotników, masakrowanie bezrobotnych, żądających pracy – to obrona prawa.

Że obrady zjednoczonej bandy krwawych Witosów i Kierników[47] do spółki z pepe[e]sowskimi i wyzwoleniackimi [PPS «Wyzwolenie» – D. M.] bojówkarzami, masakrującymi na krakowskim rynku rewolucyjnych robotników domagających się głosu (obrady mające na celu jak skutecz-

1917-1918 członek Ligi Narodowej; 1919-1933 poseł na Sejm; 1920-1921, 1923 i 1926 premier rządu RP; 1933-1939 na emigracji w Czechosłowacji.

[45] Ignacy Daszyński (1866-1936) – polski socjalista, działacz ruchu robotniczego; w latach 1897-1918 poseł do parlamentu austriackiego; członek władz PPS; 1918 premier i minister spraw zagranicznych socjalistycznego Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej w Lublinie; do 1926 zwolennik J. Piłsudskiego.

[46] Centrolew – potoczna nazwa sojuszu politycznego klubów sejmowych 6 stronnictw centrum i lewicy parlamentarnej: Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza, PSL „Piast", PPS, PSL „Wyzwolenie", Stronnictwo Chłopskie, zawartego jesienią 1929 w celu skonsolidowania antyrządowej opozycji pod hasłami demokracji parlamentarnej w Polsce. Centrolew zorganizował 29 VI 1930 w Krakowie Kongres Obrony Praw i Wolności Ludu pod hasłami: 1) ustąpienia rządu J. Piłsudskiego, 2) utworzenia konstytucyjnego rządu opartego na zaufaniu społeczeństwa. Na 14 IX 1929 r. przygotowywano masowe wiece i demonstracje, jednak już 29 VIII prezydent rozwiązał parlament, a 9 IX rozpoczęły się aresztowania głównych działaczy Centrolewu (m.in. H. Lieberman, N. Barlicki, A. Pragier, S. Dubois, M. Mastek, A. Ciołkosz, K. Bagiński, J. Putek, W. Witos, W. Kiernik, K. Popiel, A. Sawicki, A. Dębski, J. Leszczyński, A. Wysłocki, W. Korfanty). Osadzono ich w więzieniu w Brześciu n. Bugiem. W wyborach 16 listopada stronnictwa Centrolewu wystąpiły z listy nr 7 pn. Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu. naciski administracji państw. (m.in. unieważnienie list w 11 okręgach wyborczych) i brak zdecydowanego poparcia społ. nie pozwoliły na osiągnięcie przewagi w parlamencie. Wskutek porażki wyborczej (79 mandatów poselskich i 13 senatorskich) i rozdźwięków wewnętrznych na początku 1931 nastąpił rozpad bloku.

[47] Władysław Kiernik (1878-1971) – polski działacz ruchu ludowego; prawnik; od 1903 w PSL; 1913-1931 w PSL „Piast"; 1921-1931 członek RN partii; 1925-1931 członek ZG; 1931-1939 w Stronnictwie Ludowym, wiceprezes NKW; 1919-1933 poseł na Sejm; 1923 minister spraw wewnętrznych; 1925-1926 minister rolnictwa; 1933-1939 na emigracji w Czechosłowacji; po 1939 w SL „Roch"; uczestnik konferencji moskiewskiej w VI 1945; 1945-1947 minister administracji w TRJN; 1945-1949 w PSL; 1945-1947 poseł do KRN i Sejmu do 1952; 1946-1956 członek RN ZSL.

niej oddać masy na łup faszyzmu), miały na celu obronę «praworządności» i walkę z dyktaturą.

Że pompowanie setek milionów z wynędzniałych mas na zbrojenia i przygotowania do wojny z ZSRR – to obrona «niepodległości».

Chłopi! Nie wierzcie zdrajcom i oszustom!

Świat kapitalistyczny, rozkładający się w chaosie kryzysu, duszący się z braku rynków zbytu, usiłuje przedłużyć swój nieuchronny koniec, przerzucając cały ciężar na masy pracujące, gniotąc żelazną pięścią wyzwoleńczą walkę chłopów i robotników i przygotowując nową rzeź światową dla podzielenia świata między imperialistów. I tak jak u nas ugoda odgrywa najczynniejszą rolę w zakuwaniu mas w niewolę kapitału, tak samo robią koledzy naszych socjal-faszystów w Anglii, Niemczech i innych krajach Europy. Burżuazja niemiecka przy pomocy socjaldemokracji dławi rewolucyjny ruch, masakruje robotników Berlina w dniu 1 Maja, rozwiązuje robotnicze organizacje, wzmaga wyzysk, obniżając nieustannie płace robotnicze. «Robotniczy» rząd Mac Donalda [Macdonalda][48] pławi we krwi hinduskich chłopów i robotników, walczących o wyzwolenie z jarzma imperializmu angielskiego, dławi powstania w koloniach afrykańskich, powstania Arabów w Syrii. Burżuazja francuska bombarduje z samolotów Indochiny, wstające do walki z wyzyskiem imperializmu francuskiego. Walcząc wspólnym frontem przeciwko rewolucyjnemu ruchowi robotniczo-chłopskiemu, burżuazja jednolitym frontem przygotowuje się równocześnie do zbrojnego napadu na Związek Socjalistycznych Republik Rad, do obalenia władzy robotników i chłopów, którzy budując w swoim państwie dobrobyt szerokich mas na zasadach socjalizmu, wskazują ujarzmionym całego świata drogę do wyzwolenia. W tej nowej rzezi bratobójczej Wy macie pomóc do zakucia w niewolę «jaśnie panów» wolnych chłopów i robotników ZSRR.

Chłopi! Jasne jest, że dla przygotowania gruntu pod działania wojenne, burżuazja dążyć będzie z całą bezwzględnością do zduszenia naszej szczerze chłopsko-robotniczej organizacji. Odpowiedzią Waszą na ataki faszyzmu musi być nieugięta walka o rząd chłopsko-robotniczy, o ziemię bez wykupu na tle walk o codzienne Wasze potrzeby i żądania. W dniu burżuazyjnego święta «Cudu nad Wisłą», odpowiedzcie na zakusy wciągnięcia Was do demonstracji wrogiej masom pracującym, demonstracjami, urządzaniem zebrań pod hasłem walki przeciw wojnie, przeciw burżuazji i jej agentom, o rząd robotniczo-chłopski, o ziemię bez wykupu. W odpowiedzi na terror policyjny, na kneblowanie Waszej prasy i wolności zebrań, musicie rozwinąć masową akcję protestacyjną, do której wciągnąć należy jak najszersze masy pracujących chłopów. Na zebraniach wszystkich kół i na zjazdach powiatowych należy wyjaśnić zebranym znaczenie oszukańczych manewrów Centrolewu, wskazać na konieczność demaskowania oszustów, nawoływać do organizowania coraz to nowych kół «Samopomocy», masowych zebrań i zjazdów, rozwijania na nich akcji protestacyjnej i uchwalania bojowych rezolucji przeciw:

- zbrojeniom i przygotowaniom wojennym!
- zdradzieckiej działalności Centrolewu!
- terrorowi wobec naszych członków i działaczy!
- zamknięciu pisma i ciągłym konfiskatom!

[48] James R. Macdonald (1866-1937) – brytyjski (szkocki) polityk laburzystowski (Partia Pracy); premier Wielkiej Brytanii w latach 1924, 1929-1935.

- wyrokom śmierci na rewolucyjnych robotników Lwowa!
- morderstwom popełnionym przez Defensywę na robotnikach w więzieniu lubelskim!
- wydawaniu rewolucyjnych posłów sądom!
- w obronie ZSRR i zdobyczy rewolucji proletariackiej!
- w obronie hinduskich chłopów i robotników!
- precz z wojną imperialistyczną!
- precz z faszyzmem i socjal-faszyzmem!
- niech żyje sojusz chłopsko-robotniczy!
- niech żyje walka o rząd chłopsko-robotniczy i ziemię bez wykupu!
- niech żyje międzynarodowa solidarność chłopów i robotników!

Sprawozdanie z odbytych zebrań i powziętych rezolucji w związku z przeprowadzaną akcją protestacyjną, należy przesyłać na adres Zarządu Głównego, Lublin ul. Zamojska 23, skrz[ynka] poczt[owa] 201. Lublin, w lipcu 1930 r.

Zarząd Główny Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej «Samopomoc».

Następny okólnik nie mniej wyraźnie akcentuje stanowisko ZLCh "Samopomoc" w sprawie wzmożenia agitacji, zmierzającej do uświadomienia mas o rzekomych celach zaborczych i wojennych Polski. Treść powyższego podaję poniżej:

Do wszystkich Komitetów Kongresowych Polski, Ukrainy i Białorusi.

Chłopi! Zbliża się 16 rocznica wybuchu morderczej wojny światowej, która kosztowała chłopów i robotników miliony ofiar, złożonych na ołtarzu krwiożerczego kapitału, która zrujnowała gospodarkę pracujących mas chłopskich, doprowadzając je do głodu i nędzy. Zbliża się również 10 rocznica wojny imperialistycznej przeciwko Związkowi Socj[alistycznych] Rep[ublik] Radz[ieckich] i sławionego przez burżuazję i ugodę chłopsko-robotniczą «Cudu nad Wisłą», kiedy to burżuazja przy pomocy swoich agentów-przywódców z [PSL] «Wyzwolenia», PPS i [PSL] «Piasta» łowiła masy chłopskie oszustwem o oddaniu ziemi obszarniczej chłopom, byle tylko poprowadzić ich do bratobójczej walki z chłopami i robotnikami rosyjskimi, byle obalić znienawidzony rząd robotniczo-chłopski i uratować swoje majątki. 16- i 10-letnie przeżycia nauczyła wiele masy chłopów i robotników. Wykazały im czarno na białym w czyim interesie krwawiły się w wieloletniej rzezi miliony chłopów i robotników, jak haniebną rolę odegrała w tych rzeziach ugoda robotniczo-chłopska, czym okazały się szafowane suto obiecanki burżuazji i ugody o ziemię, o pracy, o wolności dla chłopów i robotników. Brak ziemi, brzemię ciężarów podatkowych, rosnący wyzysk obszarniczo-kułacki, bezrobocie i nędza, tępienie każdego przejawu świadomości i walki mas chłopskich, więzienia pełne najlepszych i najbardziej bojowych chłopów i robotników – oto są „zdobycze" pracujących mas wiejskich. Dziesięciolecie obrony burżuazji i obszarników to jest owoc 10-letnich oszustw ugody z pod znaku [PSL] «Wyzwolenia», Stronnictwa Chłopskiego, PPS i [PSL] «Piasta". Burżuazji międzynarodowej mało jednak milionowych

ofiar chłopskich i robotniczych, mało zysków, zdobytych w tych wojnach i wyciskanych z mas pracujących, chce zdobyć nowe rynki zbytu. Zagrożona burżuazja w swoim panowaniu podnoszącą się falą rewolucyjną, atakowana coraz natarczywiej przez międzynarodowy proletariat, masy chłopskiej i ruch rewolucyjny narodów ujarzmionych, przygotowuje się gorączkowo do wojny przeciw ZSRR, wyciska z chłopa i robotnika ostatni grosz na zbrojenia i przygotowania wojenne. Cóż w tej chwili robi ugoda chłopsko-robotnicza? To samo co przed 16 i 10 laty – idzie w masy chłopsko-robotnicze z oszukańczym frazesem i manewrem, stara się uśpić czujność mas, przygotować je do wojny, «do obrony zagrożonej ojczyzny», formuje kontrrewolucyjny blok Centrolewu, by tumanić masy swoją opozycyjnością do rządów faszystowskich, b razie silniejszego natarcia chłopów i robotników na rządy jawnego faszyzmu, spełnić rolę kontrrewolucyjnego agenta kapitału. Dziś w 16 rocznicę wojny światowej, w 10 rocznicę interwencji przeciwko rządom robotników i chłopów, kiedy kapitał międzynarodowy szykuje się z olbrzymim rozmachem do nowej wojny, do nowej napaści na kraj, gdzie rządzą robotnicy i chłopi, kiedy ciężary szykującej się do wojny niosą nędzę i głód masom pracującym – dziś szerokie rzesze pracujących chłopów muszą zaostrzyć swą czujność, by nie dać się zaskoczyć, by odeprzeć grożące niebezpieczeństwo.

Chłopi! Posiadamy już dziś swoją międzynarodową organizację chłopską, której zadaniem jest skupić rzesze chłopskie całej europy w sojuszu z proletariatem do walki z panowaniem burżuazji i do obszarnictwa, do walki przeciw wojnie. Wbrew terrorowi burżuazji i faszyzmu przełamaliśmy bariery graniczne, jakimi rozdzieliła nas burżuazja, staliśmy się wielką zbrataną rodziną chłopsko-robotniczą. W obliczu zbliżającej się wojny nie wolno na siedzieć spokojnie. Musimy wytężyć wszystkie swoje siły, skupić całą rzeszę chłopską, by nie pozwolić burżuazji zdławić państwa robotniczo-chłopskiego. W rocznicę ostatnich wojen musimy zmobilizować rzesze chłopskie do walki z przygotowaniami wojennymi, faszyzmem i ugodą, którzy tę wojnę przygotowują, przeciw terrorowi faszystowskiemu, przeciw kontrrewolucyjnym manewrom Centrolewu. Musimy wysunąć nasze żądanie: zwolnienia bez-, mało- i średniorolnych chłopów od podatków państwowych i samorządowych, zapomóg dla bezrobotnych na wsi, odszkodowania rezerwistom, powołanym na ćwiczenia, musimy skupić wokół tych żądań całą rzeszę chłopską do walki o rządy chłopsko-robotnicze.

W tym celu należy natychmiast zwołać zebrania Komitetów Kongresowych i omówić szczegółowo kampanię antywojenną na swoim terenie, sposoby organizowania tej kampanii (wiece, pochody) oraz szczegóły jej przygotowania (agitacje, transparenty itp.). Należy porozumieć się z innymi Komitetami (w gminie, powiecie) lub organizacjami szczerze chłopsko-robotniczymi, celem ustalenia jednolitego programu akcji na terenie całej gminy i powiaty. Największy wysiłek trzeba uczynić, by zmobilizować w tej kampanii wszystkich pracujących chłopów, bo tylko jako potężna i zorganizowana gromada potrafimy odeprzeć grożące niebezpieczeństwo wojny.

Wszyscy do walki przeciw wojnie!
Do walki z faszyzmem i ugodą!

Niech żyje sojusz chłopów i robotników!
Niech żyje Europejski Komitet Chłopski!
Warszawa, w lipcu 1930 r.
Krajowy Komitet Chłopski.

Jak wynika z tego, co poprzednio powiedziałem oraz treści podanych tu okólników, kierunek prac przygotowawczych i agitacyjnych szedł po myśli całkowicie Kominternu, któremu w pierwszym rzędzie zależy na zrewolucjon[iz]owaniu mas już nie tylko proletariatu miejskiego, lecz proletariatu rolnego, małorolnych i średniorolnych chłopów. Z drugiej zaś strony tenże Komintern, który stworzył Krestintern, czyli tzw. Międzynarodówkę Chłopską, której jednak wpływy nie rozszerzyły się tak, jak sobie życzyli obecni władcy Kremla, przeto dano polecenie swoim nadbudówkom komunistycznym urządzenia kongresu chłopskiego ogólnoeuropejskiego, gdzie właśnie będzie chodziło o powstanie spraw kongresowych na takiej platformie, jaka będzie wskazywana przez Krestintern.

Cała akcja kongresowa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej była prowadzona z całym nakładem wysiłku i pracy przez Zj[ednoczenie] Lew[icy] Chł[opskiej] „Samopomoc", przy poparciu Sel-Robu, czyli tych nadbudówek komunistycznych, a więc tego czynnika rewolucji: „walki o ziemię".

Z terenu Rzeczypospolitej Polskiej wyjechało kilkunastu działaczy, na czele z byłym posłem Stanisławem Wójtowiczem. Kongres ten odbył się w Berlinie w dniach 27, 28 i 29 marca 1930 roku. Jaki był kierunek prac kongresowych, najlepiej będzie świadczyć poniżej przytoczona odezwa Europejskiego Komitetu Chłopskiego:

Berlin, w kwietniu 1930 roku.

Do pracujących chłopów Europy!

Przedstawiciele pracujących mas chłopskich Niemiec, Polski, Belgii, Holandii, Włoch, Francji, Hiszpanii, Szwajcarii, Danii, Łotwy, Czechosłowacji, Finlandii, Bułgarii, Rumunii, Irlandii, Szkocji, Norwegii, Albanii i Austrii oraz przedstawiciele narodów ujarzmionych na Bałkanach, w Polsce itd. zjechali się na Europejski kongres Chłopski dla wspólnego omówienia spraw dotyczących bytu mas chłopskich oraz dla naradzania się w sprawie wspólnej walki o wyzwolenie pracujących mas chłopskich. W wyniku trzydniowych obrad (27, 28 i 29 marca 1930 r.) otrzymaliśmy ponury obraz położenia pracujących chłopów Europy.

Zostało stwierdzone, że wskutek potwornego wyzysku przez obszarników, kapitał i państwo – masy pracujące chłopstwa są pogrążone w niesłychanej nędzy. Stwierdzono, że żadne z tak zwanych „partii chłopskich", a zwłaszcza żadne z organizacji znajdujących się pod kierownictwem obszarników i bogatych chłopów, nie prowadzi walki przeciw uciskowi i wyzyskowi pracujących mas chłopskich.

Europejski Kongres Chłopski stwierdza, że pracujący chłopi muszą sami walczyć o swe wyzwolenie. Wielka jest siła naszych wrogów, którzy przywłaszczają sobie wszelkie dobra, którzy wszystkie zdobycze ludzkości zaprzęgli w służbę ucisku, którzy dzięki posiadanym majątkom utrzymują olbrzymią armię najemną, przy której pomocy uciskają

masy pracujące. Dla zwalczenia tej potężnej siły należy przeciwstawić jej zjednoczone siły wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych mas wiejskich i miejskich, narodów ujarzmionych oraz nieludzko wyzyskiwanych ludów kolonialnych.

Fatalna potęga kapitału może być obalona jedynie przez bratni sojusz wszystkich pracujących!

Europejski Kongres Chłopski dowiódł z przekonywującą i niezbitą jasnością, że niebywałe dotąd, nieubłagane metody wyzysku, stosowane obecnie wobec mas pracujących na wsi i w mieście – faszyzm – oznacza dążenie do bezgranicznego wzmocnienia pozycji klas posiadających oraz przygotowanie do potwornej, niszczycielskiej wojny imperialistycznej przeciw socjalistycznemu Związkowi Sowieckiemu.

Bracia chłopi!

Do walki o wyzwolenie, do walki przeciw faszyzmowi i przeciw niebezpieczeństwu wojennemu, do walki w obronie Związku Sowieckiego, do walki w sojuszu z proletariatem wzywamy Was wszystkich, uciśnionych pod jarzmem kapitalizmu, pod jarzmem obszarnictwa, Was wszystkich, przeznaczonych na ofiary nowej wojny, Was wszystkich, których żony i dzieci skazane są na śmierć głodową.

Wzywamy was do wstępowania do naszych szeregów, do naszych Komitetów Walki, wzywamy Was, abyście pomogli nam w walce w Wasze wyzwolenie! Chcemy walczyć i wzywamy Was, abyście walczyli wraz z nami przeciw śrubie podatkowej, która wydziera nam z rąk owoce naszej pracy, przeciw lichwiarzom, wobec których jesteśmy bezbronni, którzy wydają nas i nasze rodziny na pastwę głodu i nędzy. Walczcie z nami o ziemię, którą uprawiali nasi przodkowie i którą my uprawiamy, ale której owoce przywłaszczają sobie nasi wywłaszczyciele – obszarnicy, trzymający nas w niewoli.

Europejski Kongres Chłopski uzbroił nas i Was do tej walki, stworzył bowiem platformę walki dla rewolucyjnego ruchu chłopskiego. Platforma ta będzie platformą wyzwoleńczej walki mas chłopskich, wskazuje drogę walki przeciw faszyzmowi oraz przeciw niebezpieczeństwu wojennemu.

Bracia chłopi, chłopki, młodzieży chłopska!

Na podstawie tej platformy, w sojuszu z robotnikami, którzy są naszymi braćmi, walczcie wraz z nami o Wasze żądanie, o Wasze wyzwolenie, walczcie w obronie jedynego państwa robotników i chłopów, w obronie Związku Sowieckiego. Obrona bowiem tego państwa jest obowiązkiem mas pracujących całego świata. Wstępujcie do naszych Komitetów, aby zjednoczyć nasze siły i w ten sposób zgotować koniec wyzysku i ucisku. Twórzmy jednolity front mas pracujących przeciw jednolitemu frontowi wyzyskiwaczy!

Bracia chłopi! Do walki! Do walki o władzę!

Europejski Komitet Chłopski: Tammi (Finlandia), L. Staneff (Bułgaria), Poppowicz (Ukraina-Przykarpacie), Simoni (Włochy), Sołoducha (Zachodnia Ukraina), Fassotte (Belgia), Jean Renaud (Francja), Mamoński (Polska)[49], Kramer (Niemcy), Van Dam (Holandia), Nepomucki (Cze-

[49] Józef Mamoński – ur. 27 IX 1894 w Umieniu pow. kolski w rodzinie małorolnych chłopów; w czasie I wojny św. w PPS i SDKPiL; od 1923 w KRP; 1924 organizator NPCh w pow. kolskim; członek SL i ZLCh; 1929-1930 sekretarz generalny Ogólnokrajowego Chłopskiego Komitetu Kongresowego i uczestnik Europejskiego Kongresu Chłopskiego w Berlinie – H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy...*, s. 307.

chy), Fan-Noli (Albania), Mozol (Zach[odnia] Białoruś), Gäszler (Niemcy), P. Mażża (Szwajcaria), P. O'Donnell (Irlandia), Nieburg (kraje Bałtyckie), Ch. Martel (Francja), G. Dragnoff (Bułgaria), Gratki (Słowacja), Miglioli (Włochy), Ivar Heggen (Norwegia), Peterson (Łotwa), J. Griemann (Austria), Rasmussen (Dania).

Jak wynika z powyższej odezwy Kongresu Berlińskiego, położono właśnie nacisk na te kwestie, które idą całkowicie po linii Krestinternu.

Na zasadzie poprzednio przytoczonych okólników i odezw twierdzę, że ZLCh „Samopomoc" jest niczym innym, jak tylko przykrywką KPP, czyli jej nadbudówką, i służy jako masowa i legalna organizacja dla przygotowania mas do rewolucji, w myśl życzeń Kominternu, a z drugiej strony jest jakby sitem, gdzie przesiewa się lepszy i cenniejszy element do wprowadzenia do ścisłej organizacji, to jest do Komunistycznej Partii Polski.

Odnośnie „Pieśni Chłopskiej", jest to nic innego jak dawniejsza „Pieśń Oraczy"[50], której rozpowszechnianie, jak również śpiewanie jest zabronione; treść której

[50] APL O/R, SO, sygn. 785, s. 102:
„«Pieśń Chłopska» («Pieśń Oraczy»)

Wstajemy gromady mocarnych oraczy
Wieś za wsią jak wicher szalony,
Za długi był żywot nasz w smutku, rozpaczy,
Grzbiet gięty, chleb łzami zalany.

Ref.:
Nikt nie miał nad nami litości,
My także jej mieć nie będziemy.
Nikt nie chciał nam ziemi dać – naszej własności,
My sami co nasze weźmiemy.

Już kwitną żon naszych czerwone proporce
I zrywa się z piersi krzyk buntu.
Cierpimy lat tysiąc jak woły wciąż w orce,
Czas z góry pchnąć lemiesz do gruntu.

Ref.:
Nikt nie miał nad nami litości ...

Nie znacie wy ludu, poznacie go w gniewie,
Gdy karać was będzie za zbrodnie,
Za biedę milionów, o której nic nie wie,
Kto żyje bez pracy wygodnie.

Ref.:
Nikt nie miał nad nami litości...

Dość bajek o piekle i kazań o niebie
Gdy piekło za życia jest w kraju,
Gdyż nędza nas rodzi, trud karmi, głód grzebie,
A możni się śmieją i cieszą.

wyraźnie koliduje z art. 129 kk. W tej sprawie był rozesłany okólnik przez Ministr[a] Spraw Wewnętrznych.

Fr[anciszek] Sitarz, komisarz.

Ref.:
Nikt nie miał nad nami litości...

Potęga gorących serc chłopskich się sprzęga
Z błot, z nizin, z gór, z lasu, z pomorza,
Z ust do ust jak piorun przelata przysięga:
Spoczniemy, aż pęknie obroża.

Ref.:
Nikt nie miał nad nami litości...".